

Milioner dla biednych

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 8 (1685)

22 lutego 2015

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

CSL LEKTOR
CENTRUM SZKOLENIOWE

KURSY

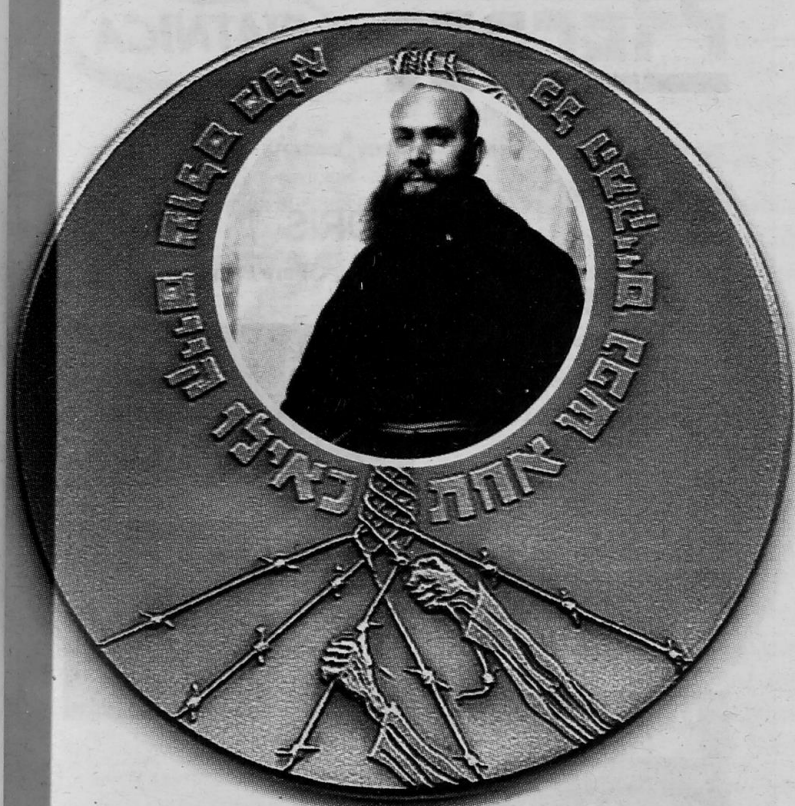
OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH I DROGOWYCH
koparek, ładowarek, spycharek, walców drogowych i innych
MONTAŻU RUSZTOWAŃ METALOWYCH
PRZEWOZU RZECZY I OSÓB
WÓZKÓW WIDŁOWYCH, HDS, ADR

Łomża, Al. Legionów 27,
tel. 86-218 52 75, 504 175 696,

www.kursylektor.pl



Medal jedyne „Sprawiedliwego”
z Łomży wyjechał za ocean



Kłótnia
nad bohaterem

Powiedział
„Kocham”



Okpiony
mediator



Dlaczego na wsi jest

Ruchawka



NA GORĄCO
NA GORĄCO

Kiedy lekarze powiedzieli mu, że umrze za trzy lata, polecił spieniężyć cały swój prywatny majątek. Wszystko, co zgromadził przez 30 lat prowadzenia interesów, około 400 milionów złotych, przeznaczył na fundację edukującą dzieci z ubogich rodzin wiejskich

Milioner dla biednych

Takiej historii dotąd w Polsce nie było. Gdyby wydarzyła się w USA, zapewne Steven Spielberg nakręciłby o tym film, który mógłby liczyć na niejednego Oscara. Andrzej Czernecki, założyciel HTL Strefa, jeden z najbardziej znanych polskich biznesmenów zdecydował, że cały majątek przeznaczy na fundację wspierającą edukację dzieci z ubogich rodzin wiejskich. Spieniężyć i oddać biednym kazał wszystko: ulubione Porsche 911, meble z salonu, dzieła sztuki, książki, a nawet fotel i... popielniczkę. Pieniądze ze sprzedaży firmy przekazał na „kapitał żelazny” założonej przez siebie Edukacyjnej Fundacji im. Profesora Romana Czerneckiego EFC.

Ekscentryk, szaleniec, patriota? Wszystkiego po trochu.

W biznesie Andrzej Czernecki osiągnął sukces, który nie ma odpowiednika. Kiedy na początku lat 80. rozpoczynał w garażu prymitywną produkcję pipet laboratoryjnych, nikt nie przypuszczał, że po 20 latach jego firma HTL Strefa zdobędzie ponad połowę rynku w specjalistycznej dziedzinie nakłuwaczy jednorazowego użytku. Owe nakłuwacze to urządzenia niezbędne do podstawowych analiz medycznych. m.in. wykorzystują je chorzy na cukrzycę, którzy mogą pobierać sobie kroplę krwi do codziennych badań poziomu cukru. W szczycie giełdowej hossy przed kryzysem jego firma była warta ponad 1,5 mld złotych.

– Andrzej miał poczucie, że skoro w jednym pokoleniu dorobił się fortuny, to jest coś dłużny innym, w domyśle biedniejszym. Dlatego dużo pomagał – opowiada Jan Muszyński, warszawski przedsiębiorca i dobry znajomy Czerneckiego.

Czernecki od kilkunastu lat walczył z białaczką. W 2009 roku lekarze oznajmili, że ma przed sobą góra trzy lata życia. Danego sobie czasu nie zmarnował. Znalazł prawników i pedagogów, którzy zgodzili się zorganizować i poprowadzić jego fundację.

Wkrótce potem dokonał transakcji ze szwedzkim funduszem in-

westycyjnym EQT V, sprzedając firmę za 885 mln złotych. Niemal połowa trafiła do rąk

Andrzeja Czerneckiego, założyciela i głównego akcjonariusza.

Andrzej Czarnecki zmarł 18 maja 2012 roku w wieku 72 lat. Dziś jego Fundacja ma już pod opieką dziesiątki uczniów i co roku organizuje rekrutację młodych talentów. Dysponując kapitałem o wartości kilkuset milionów złotych, gdzie odsetki pokrywają bieżące koszty działania, Fundacja może spokojnie podejmować zobowiązania na wiele lat.

– Otwieramy drzwi do najlepszych szkół w Polsce i za granicą. Opłacamy internat, podręczniki, organizujemy korepetycje, kursy językowe, zapewniamy wsparcie psychologów i wszystko, co jest potrzebne, aby zdolna młodzież mogła wyrwać się z kręgu biedy i rozpocząć naukę w wymarzonej szkole albo studiach – wylicza jednym tchem Igor Czernecki, syn przedsiębiorcy.

Właśnie trwa rekrutacja stypendystów na rok 2015.

„Nie pozwolimy przegapić przyszłego Kopernika! Częściej zastanawiamy się, czy pomiędzy nami żyją kosmici, niż czy gdzieś na przystanku PKS w małej miejscowości nie siedzi właśnie przyszły Kopernik, Chopin, Skłodowska-Curie. A ja wiem, że siedzi. I że nie możemy przegapić niepowtarzalnej szansy, która pojawia się przed młodym człowiekiem. Musimy zrobić wszystko, by rozwinął skrzydła pomimo wszelkich przeciwności losu”, mówi Joanna Bochniarz, prezes Fundacji.

Rekrutacja trwa do 31 marca! Szczegóły i kontakt: Edukacyjna Fundacja Im. Prof. Romana Czerneckiego EFC, ul. Wyzwolenia 16/22 10-106 Olsztyn, tel. 606 770 955, biuro@efc.edu.pl



Andrzej Czernecki

XV Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego „Kontakty” 2014

Prezydent Łomży

Wojewoda Podlaski

Marszałek Województwa Podlaskiego

Partner Strategiczny:

PREF3EL
ŚNIAĐOWO

Sponsor Główny:

PIĄTNICA

Sponsorzy, partnerzy i mecenasi:

SKŁAD BUDOWLANY
TĘCZA
W ŁOMŻY

DORIS TRAVEL
Biuro Podróży

URZĘDOWSKI PHU ILASZCZUK
salon firmowy
w Łomży

foto gabs
kom. Gary Gabs 16
tel. 86 216 7710
www.fotogabs.pl

BŁYSK
Usługi Komunalne

TENT
GRUPA
w Białymstoku

HEXABANK
Spółdzielnia

mJ Jedwabne
kostka brukowa

OKLEINA
MATERIAŁY DO PRODUKCJI MEBLI

Wanda i Tadeusz Wałkuszcy z Łomży

OSP w Piątnicy

Hotel Gromada w Łomży

Przedsiębiorstwo Budowlane Artur Mazurek w Pniewie

Zakład Mechaniki Samochodowej Szczepan Grodzki w Łomży

FHUT „Kulikowski” Stacja Paliw w Wygodzie

Przedsiębiorstwo Ochrony Mienia Kuguar z Łomży

e – kontakty

wydanie elektroniczne identyczne z wydaniem papierowym

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszcuk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki, ks. Jan Żelazny
Rysunki: Waldemar Rukść
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörcinzy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (86) 215-35-67
Zofia Olender, tel. (86) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

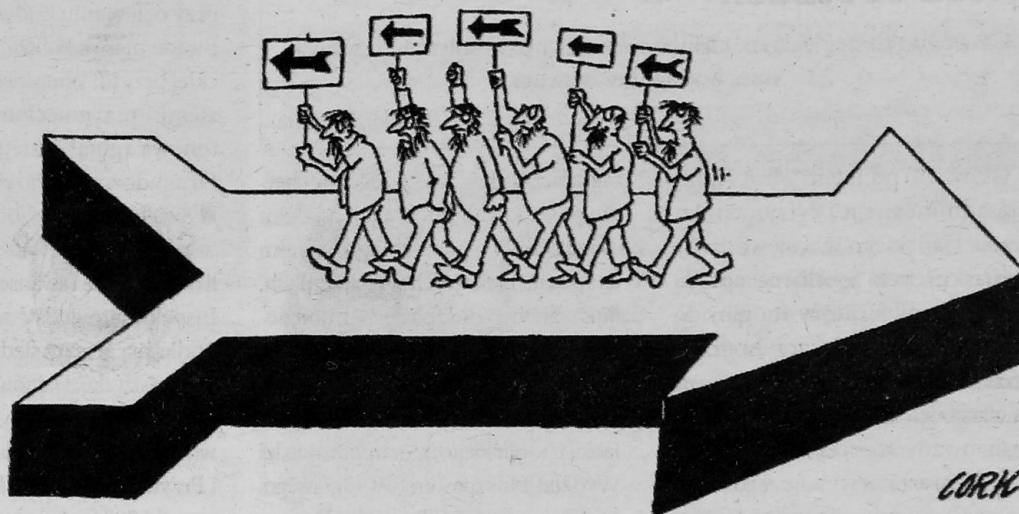
Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP:

GroupMedia
Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki
Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i Wydawca nie ponoszą
odpowiedzialności.



CORR

104. urodziny obchodził najstarszy w Polsce islamski duchowny, mieszkający w Białymstoku imam Stefan Mustafa Jasiński w środę, 18 lutego

„Nasz” niezwykle muzułmanin

Stefan Jasiński urodził się w Maławiczach Górnych niedaleko Sokółki. Jako duchowny związany był z meczetami w Kruszynianach i Bohonikach (to dwie w kraju zabytkowe meczety), prowadził naukę religii muzułmańskiej dla dzieci w Sokółce. Od roku 2006 jest imamem w domu modlitwy w Białymstoku, jest wciąż także honorowym imamem gminy w Kruszynianach.

– Postać imama Jasińskiego jest wyjątkowa nie tylko ze względu na jego osobisty wymiar, ale jako ponad stuletnie świadectwo tatarskiej i muzułmańskiej historii w Polsce. Imam Stefan Mustafa Jasiński jest symbolem człowieka, idącego przez życie w zgodzie z wyznawanymi wartościami, z szacunkiem dla tego, co go otacza – mówi mufti Tomasz Miśkiewicz, przewodniczący Muzułmańskiego Związku Religijnego w RP.



Imam Stefan Mustafa Jasiński z prezydentem Bronisławem Komorowskim

Muzułmański Związek Religijny ma obecnie ośmiu duchownych, sprawujących posługę w gminach muzułmańskich. Przedstawiciele Związku szacują, że w kraju jest 5 tys. obywateli polskich, wyznających islam. Głównie pochodzenia tatarskiego, których największe w kraju skupiska są w województwie podlaskim. (onet. pl)

Za tydzień: rozmowa z prezydentem Łomży

Redaktor naczelny „Kontaktów” Władysław Tocki pyta m.in.:
czy to zapowiedź czystek personalnych w Urzędzie Miasta?



Fot. Foto Gabs

MYŚL TYGODNIA

Umieć żyć, to: żyć lekko bez lekkomyślności, być wesołym bez swawoli, mieć odwagę bez brawury

Theodor Fontane

■ Głównym punktem wizyty ministra administracji i cyfryzacji Andrzeja Halickiego w województwie podlaskim było spotkanie z przedstawicielami mniejszości narodowych. Rozmowy dotyczyły przede wszystkim sposobu finansowania inicjatyw społecznych i kulturalnych realizowanych przez organizacje.

■ Szefem sztabu wyborczego prezydenta Bronisława Komorowskiego, który ubiegać się będzie o reelekcję został poseł z Białegostoku i przewodniczący wojewódzkich struktur Platformy Obywatelskiej Robert Tyszkiewicz. Podczas listopadowych wyborów samorządowych kierował pracami ogólnopolskiego sztabu wyborczego PO. Wybory prezydenckie odbędą się 10 maja.

■ O zgodę na odstrzał bobrów wystąpiło Muzeum Rolnictwa im. księdza Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Bobry niszczą drzewa nad rzeczką Ralką i zagrażają obiektom w parku okalającym Muzeum.

■ Nową kampanię promocyjną rozpoczęło w kraju województwo podlaskie. Jednym z jej głównych elementów jest minutowy filmik (do zobaczenia w internecie, wiosną będzie w ogólnopolskich stacjach telewizyjnych) z udziałem dwóch znakomitych kajakarzy Marka Twardowskiego i Pawła Skowrońskiego. Obaj podróżują przez region wspinał się przyrody i unikalnych atrakcji dla turystów, poszukujących aktywnych form wypoczynku.

■ Dobrze wypadł Uniwersytet w Białymstoku w rankingu Narodowego Centrum Nauki. Podstawą zestawienia są projekty badań naukowych i granty zdobyte przez uczelnię. W przypadku UwB jest to 12 projektów za ponad 2,4 miliona złotych i 32 miejsce w kraju na 186 sklasyfikowanych. W pierwszej setce znalazły się jeszcze Politechnika Białostocka i Uniwersytet Medyczny.

■ Ponad 1 000 osób z zagranicy i 2 500 z kraju odwiedziło w ubiegłym roku punkt informacji turystycznej w Operze i Filharmonii Podlaskiej. To znacznie więcej, niż rok wcześniej. Wśród cudzoziemców najwięcej było gości z Białorusi i Niemiec. Turyści

zagraniczni i krajowi szczególnie chętnie poszukiwali informacji o szlaku dziedzictwa żydowskiego, szlaku tatarskim, ciekawych wydarzeniach.

■ Dwaj nowi duszpasterze młodzieży diecezji zostali mianowani przez księdza biskupa łomżyńskiego Janusza Stepnowskiego. Miejsce księdza Jacka Czaplickiego, który poprowadzi Wydział Duszpasterstwa Ogólnego, zajęli księża Robert Śliwowski i Dariusz Niewiński. Obaj pracowali do tej pory w środowiskach młodzieżowych.

■ Odbudowa wieży zabytkowego kościoła św. Wojciecha w Białymstoku, zniszczonej we wrześniu 2013 roku przez pożar rozpocznie się wiosną. Parafia otrzymała na nią 700 tysięcy zł z ministerstwa kultury, od rządu 148 tysięcy oraz 320 tys. od samorządu Białegostoku. Wieża ma zostać odbudowana jeszcze w tym roku.

■ Europejski Numer Alarmowy 112, służący do wezwania pomocy policji, straży pożarnej i medycznych służb ratunkowych jest taki sam we wszystkich krajach Unii Europejskiej i wszędzie bezpłatny. W województwie podlaskim dyżurujący przy nim specjaliści odebrali w ubiegłym roku 155 tysięcy zgłoszeń. Wśród nich, niestety, wiele fałszywych oraz z głupimi dowcipami.



Popielec (Środa Popielcowa) to w kalendarzu chrześcijańskim pierwszy dzień Wielkiego Postu na 46 dni kalendarzowych (40 dni postu bez wliczania niedziel) przed Wielkanocą.

Według obrzędów katolickich tego dnia kapłan posypuje głowy wiernych popiołem na znak pokuty. Tradycja ta ma początek w VIII wieku, a w XI wieku papież Urban II uczynił ją obowiązującym zwyczajem w całym Kościele. Kapłan posypując głowy wiernych, mówi: „Pamiętaj, że jesteś prochem i w proch się obrócisz”. W Środę Popielcową katolików obowiązuje wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych (od 14. roku życia) i post ścisły (między 18. a 60. rokiem życia), czyli ograniczenie w tym dniu liczby posiłków do syta do jednego. Obraz: Julian Fałat

■ Do tragedii doszło podczas prac przy ocieplaniu budynku Wydziału Budownictwa Politechniki Białostockiej przy ul. Wiejskiej. Pod zwałami ziemi i przygnieciony płytą żelbetonową zginął 30-letni pracownik. Drugi doznał obrażeń ręki.

■ Świętowali funkcjonariusze służby więziennej w województwie. Otrzymałi odznaczenia i awanse. Okręgowemu Inspektoratowi SW w Białymstoku podlegają areszty śledcze w Białymstoku, Giżycku, Hajnówce i Suwałkach, zakłady karne w Białymstoku, Czerwonym Borze, Grądach Woniecko i Przytułach Starych. Pracuje w nich ponad 1 200 funkcjonariuszy i przeszło 100 osób cywilnych.

■ Przygotowania do budowy tras rowerowych rozpoczęli już wykonawcy w rejonie Łomży, Hajnówki i Siemiatycz. Szlaki dla cyklistów w województwie podlaskim długości 500 kilometrów będą elementem wielkiego projektu ścieżek w pięciu województwach Polski Wschodniej.

■ Film o pszczołach powstaje we współpracy TVP oraz francusko-niemieckiej stacji Arte. Autorzy zrealizują część zdjęć w kilku nadleśnictwach w województwie podlaskim, gdzie odtwarzane jest tradycyjne bartnictwo z pomocą specjalistów z rosyjskiej Baszkirii.

■ Znakomicie rozpoczęli piłkarze Jagiellonii Białystok rundę wiosenną w tym roku: pokonali Legię Warszawa 3:1 i zajmują trzecie miejsce w tabeli.

Znaki czas

■ 63 proc. ankieterowanych zapowiada udział w wyborach prezydenckich, zamierza głosować na Bronisława Komorowskiego. Kandydatem PiS Andrzej Duda może liczyć na 17 proc. głosów, wynika z sondaży.

■ Na delegata i duszpasterza młodych ludzi powołano księdza z Białegostoku, który w 2011 roku został mianowany na duszpasterza młodych w parafii św. Józefa w Białymstoku. Ksiądz o. Adam Żaka.

■ Na podstawie fałszywych danych i wyłudzonych wiz okolo 100 cudzoziemców (wśród nich aż 10 Ukraińców) próbowało w ubiegłym roku wjechać do Polski.

■ Na 1 658 zarejestrowanych w województwie podlaskim laboratoriach 60 proc. ma prywatnych właścicieli. Szpitale zlecają im wykonanie badań, bo jest to dla nich tańsze, niż w publicznych.

■ Wątpliwości, czy badania są wiarygodne, to w szpitalu bez laboratorium. W tym celu można było skonsultować. Tymczasem błędne wyniki powodują błędne decyzje.

■ Córka strażnika więziennego, który zginął w wypadku, umiera z wadą mózgu. Trzyletnia dziewczynka, wymaga rehabilitacji. W tym celu przygotowali obrazki i modele żaglowców na aukcję, aby pomóc dziecku.

■ 34 proc. badanych przez CBOS ocenia działalność NSZZ „Solidarność” 32 proc. dobrze. Działania 33 proc. badanych, a 24 proc. Znaczny odsetek badanych nie potrafi ocenić obu związków.

■ Leki kupowane w internecie są dwukrotnie tańsze, niż w tradycyjnych aptekach. Z tej możliwości korzystają głównie młodzi, bo starsi nie potrafią dokonywać internetowych zakupów. Internetowy zakup leków jest jednak możliwy, zakup podlega jednak możliwości zakupu podlegającego.

■ Pierwszy kontakt z pornografią miało aż 61 proc. chłopców i 51 proc. dziewcząt w szkole podstawowej, wynika z badania Fundacji Instytutu Profilaktyki Zintegrowanej. W tym roku ponad 5 tys. gimnazjalistów.

■ Siekierą zaatakował policjanta (lat 30) z Mławy (woj. mazowieckiej) piętnastolatek podczas domowej interwencji. W ciężkim stanie trafił do szpitala.

■ Precedensowy proces przed Sądem Okręgowym w Gdańsku: sędziom zarzucił, że pozwali firmę promować klub Cocomo o złej sławie w Polsce, bo ich zdaniem, przynosi mu szkodę. Niektórzy klienci klubu w klubie ponad 30 tys. zł.

Miliard 420 milionów euro dla Podlaskiego!

10 EURO

Dziewięć pierwszych regionalnych programów operacyjnych na lata 2014-2020 dla polskich województw, w tym dla Podlaskiego, zatwierdziła w miniony piątek (13 lutego) Komisja Europejska w Brukseli. Budżet RPO dla naszego województwa wynosi miliard 420 milionów euro, w tym wkład Unii Europejskiej miliard

210 milionów euro. Już niebawem Urząd Marszałkowski w Białymstoku zacznie ogłaszać konkursy na dotacje z nowego rozdania.

Do roku 2020 w Podlaskiem najwięcej pieniędzy z RPO wydanych zostanie na tworzenie miejsc pracy, poprawę konkurencyjności przedsiębiorstw oraz doskonalenie kształcenia ogólnego i zawodowego. (ann)

PIT przez Internet

Przez Internet do końca stycznia złożyło zeznania podatkowe 5 096 podatników z Podlaskiego. Korzystanie z systemu e-deklaracje, to proste, szybkie i bezpieczne rozwiązanie, przekonuje rzecznik Izby Skarbowej w Białymstoku Radosław Hancewicz. Przez Internet, bez kwalifikowanego podpisu elektronicznego, można wysłać: PIT-28, PIT-36, PIT-36L, PIT-37, PIT-38, PIT-39, PIT-16A, PIT-19A z załącznikami. W ten sam sposób składa się również korektę tych deklaracji.

Potwierdzeniem złożenia deklaracji jest Urzędowe Poświadczenie Odbioru (UPO), które jest traktowane na równi z dowodem nadania listu poleconego czy potwierdzeniem złożenia zeznania bezpośrednio w urzędzie skarbowym.

System e-deklaracje gwarantuje bezpieczeństwo przesyłanych danych. Uwaga! Gwarancję bezpieczeństwa dają tylko formularze, pobrane z zakładki e-deklaracje na stronie www.portalpodatkowy.mf.gov.pl. (ann)

Czy trzeba wymienić dowód osobisty? Nie! Dotychczasowe dowody osobiste zachowają ważność do upływu terminów w nich określonych

Od 1 marca nowe dowody

Dotąd 400 tys. osób rocznie było zmuszonych do wymiany dowodu osobistego z powodu zmiany adresu zameldowania. Z nowego dowodu osobistego zniknie adres. Dzięki temu przy zmianie meldunku nie będzie trzeba każdorazowo wymieniać dokumentu tożsamości.

Czy bank zażąda zaświadczenia o zameldowaniu?

Związek Banków Polskich poinformował, że banki nie będą wymagały zaświadczeń o zameldowaniu. Wystarczy oświadczenie klienta.

Jednym z elementów aktu notarialnego jest adres miejsca zamieszkania. Notariusz także bę-

dzie przyjmował oświadczenie o adresie zamieszkania, potwierdzone własnoręcznym podpisem.

Zgodnie z przepisami prawa pocztowego, już teraz przesyłkę możemy odbierać pod adresem korespondencyjnym, wskazanym przez nadawcę. Adres ten nie musi on być zgodny z adresem naszego zameldowania.



6 100 000 zł za dziki



6 100 000 przeznaczył rząd na dodatkową pomoc rolnikom województwa podlaskiego za szkody wyrządzone przez dziki w 2014 r. Pomoc dla jednego rolnika nie będzie mogła przekroczyć 15 tys. euro, przy czym limit ten będzie pomniejszony o kwotę odszkodowania od koła łowieckiego. Aby ją otrzymać, należy złożyć wniosek w swoim biurze powiatowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Nasz biskup: zakazać reklamy alkoholu

„Reklama alkoholu powinna być zakazana”, zaapelował ks. biskup Tadeusz Bronakowski. Uważa, że przez reklamy rośnie spożycie alkoholu w Polsce. I przypomina, że w latach 90. przeciętny Polak pił rocznie 18 litrów piwa, a obecnie 100 litrów. Pije młodzież, bo przekaz reklamy jest wyraźny: jeżeli chcesz się dobrze bawić i mieć przyjaciół, musisz pić piwo. Wskazuje, że nie tylko Kościół apeluje, by reklama alkoholu była zabroniona. Mówią

o tym naukowcy, a także Państwo - wa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Łomżyński biskup pomocniczy Tadeusz Bronakowski jest przewodniczącym Zespołu ds. Apostolstwa Trzeźwości Konferencji Episkopatu Polski. Uważa, że są trzy sposoby na zmniejszenie spożycia alkoholu: zakaz reklamy, ograniczenie dostępności i wyższe ceny. Apel o zakaz reklamy alkoholu rozpoczynał 48. Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu.

Serdeczne podziękowania

doktorowi Sokołowi i pracownikom Oddziału Ginekologicznego w Łomży



za leczenie i opiekę nad

MAMĄ



Dziękuję cała rodzina Oliasz

Śmierć po weselu



Na tym mostku Kazik leżał w samej koszuli

Ostatni raz widzieli Kazika (lat 54) mieszkańcy Kotówka w gminie Jedwabne w sobotę (14 lutego) po południu, jak wyjeżdżał ze swojej hondą.

„Często do nas wpadał. Ostatnio jak był, to mówił, że w sobotę musi jechać na wesele do Łomży. Ktoś z rodziny się żenił. Wesele miało być na Przykoszarowej. Wyczułam, że jechał niechętnie. Miał ponad 20 byków w oborze, musiał ich doglądać, a mieszkał sam”, opowiada matka sołtysa.

Kazik faktycznie pojechał do Łomży i był na weselu na ul. Przykoszarowej. Z sali weselnej wyszedł około 21.00. Co dalej się z nim działo, dokładnie opisuje policyjny raport. Ostro wyjechał z ul. Przykoszarowej na al. Legionów, ścinając znak drogowy. Ruszył w kierunku Ronda Kościuszki. Za skrzyżowaniem al. Legionów z al. Piłsudskiego zniósł go do krawędzi jezdni. Honda uderzyła w słupki odgradzające jezdnię od chodnika, połała je i zatrzymała się na drzewie.

Zjawił się policyjny patrol. Policjanci stwierdzili, że kierowca jest pijany. Na szczęście, bliskie spotkanie z drzewem nie wyrządziło mu krzywdy. Pogruhotana honda trafiła na policyjny parking, a Kazik na Komendę Miejską. Tam się okazało, że jest pod wpływem 2,35 promila alkoholu. Stracił prawo jazdy.

Policjanci nie zatrzymali go na dołku do wytrzeźwienia. Radiowóz odwiózł go do domu w Kotówku przed północą.

W niedzielę około 7.00 rano mieszkający najbliżej mostka na rowie przecinającym główną ulicę w Kotówku Mierzejewski przez okno zauważył, że na mostku ktoś leży. Podeszedł bliżej. Rozpoznał Kazika. Leżał bez ruchu. Był tylko w koszuli. Nie żył.

„Na miejsce odnalezienia zwłok pojechał prokurator. Na ciele zmarłego nie stwierdził obrażeń ani jakiegokolwiek udziału osób trzecich. Jeden z mieszkańców wsi zeznał, że zmarły odwiedził go. Po pewnym czasie wyszedł. Świadek

twierdzi, że chciał go odwiedzić do domu, ale Kazimierz odmówił. Wyszedł sam na drogę. Prawdopodobnie zgon nastąpił z powodu wyziębienia organizmu”, informowała we wtorek, 17 lutego, Małgorzata Kosiorek – Soboń, zastępca prokuratora rejonowego w Łomży.

Kazik wiele lat mieszkał w USA. Wrócił do Kotówka kilka lat temu. Miał tu dom i gospodarstwo po rodzicach. Wyremontował zabudowania, ogroził podwórze. Założył hodowlę bydła.

„Był strasznie zapracowany. Sam musiał wszystko robić. Nawet obiad, jak chciał zjeść, musiał sobie ugotować”, użala się nad zmarłym matka sołtysa.

Półtora roku temu zachorował. Wyzdrowiał, ale nie do końca.

„Kilka dni przed śmiercią mówił mi, że źle się czuje”, dodaje matka sołtysa.

Gospodarstwem Kazika zajęli się jego siostra i szwagier. Kazika wieś pożegna na cmentarzu w Jedwabnem. (ann)

Wyrwała się bandycie

Zimną krwią wykazała się osiemdziesięcioletnia mieszkanka Łomży, napadnięta w swoim mieszkaniu przez młodego (lat 30) bandytę.

16 stycznia wieczorem do starszej pani zapukał znany jej z widzenia sąsiad. Poprosił ją o drobną przysługę. Z ufnością wpuściła go do mieszkania. Gdy się na chwilę oddaliła, ukradł jej zegarek. Gdy wróciła, podstawił jej nogę, przewrócił na łóżko, chwycił za gardło. Dusząc, zażądał wydania pieniędzy i złota. Jakimś cudem kobiecie udało się wyrwać. Uciekla i powiadomiła policję.

Policjanci tropili bandytę miesiąc. Został zatrzymany w ubiegłym tygodniu. Jak się okazało, jest w trakcie odsiadki 3 lat więzienia za wcześniejszy rozbój. Już trafił do zakładu Karnego w Czerwonym Borze. (ann)

Pedofil posiedzi krócej

Na 4 lata i sześć miesięcy pozbawienia wolności skazał 11 lutego w postępowaniu apelacyjnym Sąd Okręgowy w Łomży Janusza K. (lat 48), oskarżonego o molestowanie małych dzieci w prywatnym łomżyńskim przedszkolu. Wyrok jest prawomocny. Według aktu oskarżenia, miał molestować troje dzieci w wieku 2,5 – 3,5 roku. Nie był formalnie pracownikiem przedszkola, ale jako mąż właścicielki był w nim obecny praktycznie bez przerwy. M.in. pracował jako zaopatrzeniowiec, a także układał dzieci do poobiedniej drzemki.

Sąd Okręgowy rozpatrzył apelację, którą od wyroku Sądu Rejonowego w Łomży, skazującego Janusza K. na 5 lat pozbawienia wolności, wniósł obrońca oskar-

żonego. Częściowo zmienił wyrok, co miało wpływ na wysokość orzeczonej kary. Janusz K., który miesiąc wcześniej został zwolniony z tymczasowego aresztu, nie przybył na rozprawę. Sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu.

Proces toczył się z wyłączeniem jawności. Niejawne było też uzasadnienie wyroku. (ann)



Farmerzy Roku

Laureatami krajowego konkursu „Rolnik Farmer Roku” zostali Patrycja i Wojciech Pruszkowscy ze wsi Stare Janowice (gm. Śniadowo). Zwycięzcy w kategorii gospodarstwa rolnego – hodowla bydła. Do konkursu zgłoszeni zostali przez Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. W tegorocznej edycji konkursu rywalizowało ponad 320 gospodarstw z całego kraju. Zwycięzcy gospodarują na 100 hektarach. Mają 190 krów dojnych, a całe ich stado liczy prawie 10 sztuk. Gratulujemy.

Prawybyory prezydenckie

Przed ustalonymi na 10 marca wyborami prezydenckimi w Łomży, grupa licealistów wystąpiła z inicjatywą przeprowadzenia wyborów w łomżyńskich szkołach ponadgimnazjalnych i uczelniach wyższych. Celem jest spopularyzowanie obowiązku wyborczego.

Ulgi dla młodych i seniorów

Wprowadzenie Łomżyńskiej Karty Seniora oraz Karty Młodego Łomżanina zapowiedział prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski. Programy byłyby wzorowane na Karcie Dużej Rodziny. W przypadku Karty Seniora ulgi w opłatach za korzystanie z oferty instytucji miejskiej byłyby dla mieszkańców powyżej 65 roku życia, w przypadku Karty Młodego Łomżanina dla młodzieży do lat 26. Według zapowiedzi prezydenta, propozycja będzie przedmiotem obrad Rady Miejskiej już w marcu.

Co czyta Łomża?

Ranking najczęściej wypożyczanych książek w minionym roku podała Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży. Z beletrystyki najchętniej czytana była powieść Małgorzaty Gutowskiej – Adamczyk „Podróż do miasta światła” na drugim i trzecim powieści Małgorzaty Kalicińskiej „Irena” oraz „Zwyczajny facet”. Wśród literatury pamiątkarskiej i publicystyki najpopularniejsze były wspomnienia Moniki Jaruzelskiej „Towarzysze panienka”, za nimi książka Danuty Wałęsy „Marzenia i tajemnice”, a na trzecim miejscu ponownie Monika Jaruzelska z książką „Rodzina”.

Związkowcy w PKS Łomża w trakcie negocjacji z udziałem mediatora zorganizowali referendum strajkowe, zapowiedzieli strajk okupacyjny i zażądali odwołania prezesa firmy

Okpiony mediator



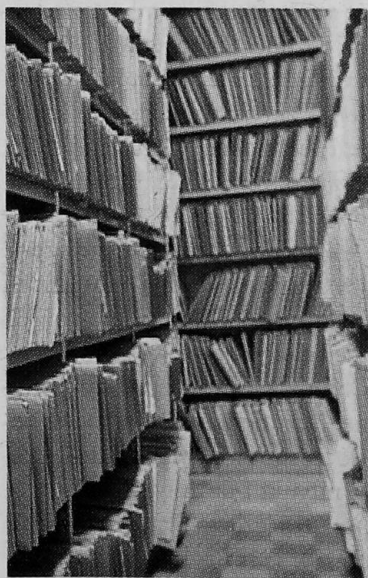
Z HENRYKIEM PIEKARSKIM, przewodniczącym Zarządu Oddziału NSZZ „Solidarność” w Łomży, mediatorem w konflikcie w PKS Łomża, rozmawia Maria Kaczyńska.

Maria Kaczyńska: – Dlaczego zrezygnował Pan z mediacji między związkami zawodowymi w PKS Łomża a prezesem tej firmy?

Henryk Piekarski: – Moja rola mediatora wynikała z sposobu naturalny z udziału w sporze między związkami zawodowymi a pracodawcą w PKS. Gdy na początku lutego Komisje Zakładowe Solidarności i ZZ Kierowców zapowiedziały ogłoszenie referendum w sprawie strajku, udało mi się skłonić przewodniczących obu związków, żeby najpierw usiedli do stołu rozmów z prezesem, który wydał mi się człowiekiem kompetentnym, otwartym i zaangażowanym w uzdrawianie firmy. Jego zwierzchnicy potwierdzają, że ma osiągnięcia w odciążaniu PKS. W kilka miesięcy zmniejszył o kilka milionów dług, PKS zaczął wypracowywać zysk operacyjny. Obie strony się na to zgodziły. Zgodziły się też, bym uczestniczył w dalszych rozmowach. Uznałem, że obie strony mają do mnie zaufanie.

– Ile spotkań się odbyło?

Do poniedziałku, 16 lutego, odbyły się dwa spotkania. Na pierwszym nadal panowała wola rozmów. Strony „oczyściły przedpole”, czyli doszły do porozumienia w drobnych kwestiach, które psuły atmosferę. Prezes Grzegorz Rytelewski zgodził się, że przewodniczący ZZ Kierowców pan Bugaj wróci na swój stary autobus, wcześniej przez prezesa został przesunięty na inny autobus. Wyznaczyliśmy sobie mapę działania z kolejnym spotkaniem 16 lutego, na które prezes miał przynieść nowy regulamin wynagradzania.



– Ale już 11 lutego strona związkowa wróciła do sprawy referendum strajkowego twierdząc, że prezes nie wykazuje woli porozumienia i rozmawiać z nim nie ma sensu. Referendum odbyło się 12 lutego. Większość załogi opowiedziała się za strajkiem. Czy, Pana zdaniem, zarzuty pod adresem prezesa PKS były słuszne?

– Na tym etapie rozmów prezes, w mojej ocenie, był bardzo zaangażowany w ich prowadzenie. Byłem zaskoczony obrotem sprawy, ale poczekałem z wyciągnięciem wniosków do 16 lutego, czyli do umówionego spotkania. Myślałem, że referendum związkowcy wykorzystają tylko jako formę nacisku na pracodawcę, co jest często stosowane, a do stołu rozmów wrócą.

I rzeczywiście wrócili. Na chwilę. 16 lutego prezes Rytelewski zjawił się, tak jak było ustalone, z nowym regulaminem wynagradzania, który miał być przedmiotem negocjacji. Sądziłem, że posunęliśmy się do przodu, że będzie porozumienie. Tymczasem przewodniczący Bugaj i Orzechowski wręczyli mu pismo z zawiadomieniem, że... rozmowy zrywają, a od 23 lutego rozpoczynają strajk okupacyjny! Nie doszło nawet do rozmowy nad regulaminem wynagradzania. Przyszli nastawieni

na zerwanie rozmów, to nie ulega wątpliwości. Nic nie uzasadniali, niczego nie tłumaczyli.

– Jak Pan to przyjął?

– Powiedziałem, że czegoś nie rozumiem. Sądziłem, że cieszę się zaufaniem obu stron, a okazało się, że jest inaczej. Poczuliem, że potraktowali mnie tak samo, jak prezesa. W związku z tym oświadczyłem, że uważam swoją misję za zakończoną. Potem dostałem od nich na piśmie informację o przystąpieniu do strajku oraz kopię pisma do Marszałka Województwa Podlaskiego, w którym domagają się natychmiastowego odwołania prezesa Rytelewskiego, który „utrącił ich zaufanie” i powołania nowego.

– Co, według Pana, mają konkretne do zarzucenia prezesowi Grzegorzowi Rytelewskiemu?

– Proszę zwrócić uwagę na formułę „utrącił zaufanie”. Tak pisze się, gdy się nie ma argumentów merytorycznych.

– Co będzie dalej z łomżyńskim PKS?

– Nie tracę nadziei, że jednak dojdzie do porozumienia. Widzę dobrą wolę prezesa. Do poniedziałku, 23 lutego, jest jeszcze parę dni. Na razie jest wojna nerwów. Strajk okupacyjny to w sytuacji tej firmy rozwiązanie najgorsze z możliwych.

Dziękuję za rozmowę.

Brak akt, brak emerytury!

„Archiwariusz” z Knyszyna, to prywatne archiwum, które przechowuje akta osobowe i płacowe ponad 200 nieistniejących już firm w Podlaskiem. Wydaje mieszkańcom województwa zaświadczenia potrzebne do emerytury. O tym można było od pewnego już czasu mówić już w czasie przeszłym. Byli pracownicy zlikwidowanych przed laty zakładów albo długo czekali na potrzebne dokumenty, albo nie mogli skontaktować się z pracownikami archiwum. Byli

bezzadni także w obliczu stanowiska Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego, który twierdził, że nic nie może w tej sytuacji zrobić. Jednak po krytycznych publikacjach prasowych okazało się, że może: zawiadomił prokuraturę o uniemożliwianiu przeprowadzenia kontroli, nieprawidłowym sposobie przechowywania akt oraz utrudnianiu do nich dostępu, poinformowała Urszula Arter z Urzędu Marszałkowskiego.

Jak Jan z Żabelą balowali

Drużbant Tomek Bieńkowski szuka wzrokiem drużbantki... Andrzeja Zawadzkiego. Razem muszą pilnować diabelskiej młodej pary, Jana i Żabeli. Kamil Kozikowski z Kownatek poprawia perukę i makijaż. Rozpustną Żabelą, co swojego męża Jana na mianowce sprowadziła, jest pierwszy raz. Zapustny mąż Żabeli Karol Mikucki też debiutant.

„U nas jak władza się zmienia, to i obsada w korowodzie się zmienia!”, śmieje się ktoś.

A poważnie, to wszyscy tak Kochają tę tradycję, że jak nadchodzą ostatki i szykowany jest zapustny festyn, każdy chce wziąć udział w korowodzie!

Bogdan Danowski został niedźwiedziem. Zgodnie z tradycją, owinęli go „grochowiną”. Na koniec zabawy grochovina na niedźwiedziach zostanie podpalona, bo to symbol złej zimy. Jak się spali, Złe opuści ludzkie serca, zapanuje wiosna i miłość.

„A ty wiesz, że cię spalą?”, pyta ktoś.

„Trudno, jak taki zwyczaj, to sta-



Kamil Kozikowski jako Żabela (z prawej) i Karol Mikucki (Jan) przy kukłach z zapustnego korowodu

rego górnika emeryta niech palą!”, śmieje się Bogdan, który wrócił w rodzinne strony po latach ciężkiej pracy w kopalni.

Tylko muzykanci od 15 lat ci sami. Janek Nieradko gra na akordeonie, a Sylwek Rynkiewicz na gitarze. W rytm muzyki wirują cygańskie suknie dziewcząt. Śpiew i śmiech wypełniają podwórce sołtysa Bagińskiego! Według radziłowskiej tradycji, to „cyganie”, czyli zapustni przebierańcy, porwali do swojego

korowodu miłujących taniec i śpiew dziedziców Jana i Żabelę. Tak tańczyli, tak śpiewali, tak przy tym pili, że...majątek przepuścili.

Na ich pamiątkę z kukłami Jana i Żabeli chodzili zapustni przebierańcy po Radziłowie i okolicznych wsiach aż do lat sześćdziesiątych XX wieku. Potem tradycja odeszła w niepamięć do roku 2000. Wtedy wójt Kazimierza Gwiazdowski zorganizował jej powrót. I została w gminie Radziłów do dziś. (ann)

Wybory w Grajewie

Po powołaniu przez burmistrza radnego Macieja Bednarka na wiceburmistrza Grajewo, konieczne są wybory uzupełniające do Rady Miejskiej. Odbędzie się 26 kwietnia w okręgu wyborczym nr 12, w którym maciejski zdobył Maciej Bednarko.

Harcerska Zima

172 harcerzy z Elku, Chełmna, Prostka, Trzciannego, Goniądza, Monieka oraz Białegostoku poznało Grajewo i okolice w ramach akcji Harcerska Zima.

Kobiety rządzą

Na 49 sołectw w gminie Grajewo, w 26 sołtysami są mężczyźni, a w 21 kobiety. Dwóm wsiom udało się wybrać sołtysów.

Złapali złodziei

Elektronarzędzia warte 4 000 zł ukradli z piwnicy bloku w Grajewie dwaj złodzieje. Gdy wynosili ich natknęli się na właścicieli, którzy złapali ich i oddali w ręce policji.



Rozlewiska nad Cetną w Chłudniach



Wójt Józef Dymerski (pierwszy z lewej) z uczestnikami spotkania nad Cetną

„Taki zbiornik w środku wsi dałby wygląd i rozwiązał problem. Co roku rozlewają się wody Cetny, trawa gnieje, roznosi się brzydki zapach”, mówi sołtys Chłudni Mieczysław Chłudziński.

Przed ubiegłorocznymi uroczystościami 600 lat Chłudni mieszkańcy pogłęбили zbiornik, uporządkowali na tyle, ile sami dali radę. Ale to tylko doraźne rozwiązanie. Pomysłem zbudowania zbiornika retencyjnego na Cetnie (dopływ Narwi) zainteresowali wójta gminy Mały Płock Józefa Dymerskiego.

„To dobry pomysł. Jest tam ponad hektar powierzchni, można wodę zatrzymać, nie będzie się rozlewała i podtapiała. Dookoła można stworzyć alejki spacerowe. Będzie pożytecznie i estetycznie”, powiedział „Kontaktom” wójt Dymerski.

Z jego inicjatywy odbyło się spotkanie mieszkańców wsi, sołtysów i radnych z dyrektorem Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Białymstoku Zbigniewem Zalewskim, dyrektorem Regionalnej

Direkcji Ochrony Środowiska w Białymstoku Lechem Magrelem i wiceprzewodniczącym Sejmiku Województwa Mieczysławem Bagińskim. Wszyscy są „za”, bo przy należyтым utrzymaniu urządzeń melioracyjnych nie byłoby podtopień.

Sołtys Chłudziński przypomina, że przed wojną w centrum wsi na brzegu rzeki mieszkańcy wybudowali młyn.

„Pracował jeszcze po wojnie. Pamiętam, jak ojciec opowiadał, że wieś zatrudniła młynarza, który od mieszkańców wsi Włodki i Chłudnie nie brał opłat za zmielenie zboża. Inni, którzy przyjeżdżali z okolicy, musieli płacić”, przypomina Mieczysław Chłudziński.

Przed wojną młynarzem w Chłudniach był Kamiński, w czasie wojny Jezierski, a po wojnie Feliks Staniszewski. W 1956 r. Chłudnie zostały zelektryfikowane. Z prądem przyszła do wsi nowoczesność. Rolnicy mieli swoje młynki i do młyna nad rzeką przestali jeździć. Śladem dawnych czasów są rozlewiska na Cetnie.

40 lat kapelmistrza

Od 40 lat pod batutą kapelmistrza Mieczysława Parzycha gra Miejska Orkiestra Dęta w Kolnie. Za 40 lat muzyki podziękować kapelmistrzowi dyrektor KOK Beata Orzołek i burmistrz Kolna Andrzej Duda.

Po wyborach sołtysów

W gminie Mały Płock zakończyły się wybory sołtysów. Na kolejną kadencję spośród 27 sołtysów zostało aż 20. Nowymi sołtysami są Bożena Rupacz (Waśki), Zbigniew Baczewski (Józefowo), Krystyna Zaleska (Mały Płock), Janusz Kozikowski (Krukówka), Andrzej Szczygłowski (Mściwuje), Sławomir Cwalina (Cwalina Duża) i Wojciech Żelazny (Kąkolno).

Aktywne gospodarnie

Z inicjatywy Agaty Korzenińskiej zostało reaktywowane w Małym Płocku Koło Gospodyń Wiejskich. Wstąpiło do niego 20 pa-



*„My jesteśmy zapusty, zapusty.
Nie lubimy kapusty, kapusty.
Tylko pączki i chruściki
i pieniądze na buciki”.*
Patryk Kaczyński i Renata Ołdakowska z Krzeczowa Mianowskiego oraz Patrycja Dąbrowska i Kacper Gąsowski z Rosochatego Kościelnego z takim wesołym wierszykiem chodzili w „zapustny” wtorek od domu do domu w Rosochatem Kościelnym, dla podtrzymania tradycji, o której opowiadały im babcie i rodzice.

Na balach, dyskotekach i domówkach zegnaliśmy karnawał



Niezwykle ciekawą oprawę miał V Bal Przyjaciół, zorganizowany przez łomżyński oddział Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej w restauracji Gromada. Zaczął się staropolskim polonezem, a tańce przy muzyce zespołu Waldemara Borusewicza uatrakcyjniały koncert skrzypcowy Magdaleny Samordak, walentynkowy recital Beaty Antoniuk i występ marzoretek pod kierunkiem Marzanny Rutkowskiej.

Veneda na każdą okazję

Na wielkim walentynkowym turnieju darta, czyli rzucania lotkami do tarczy, można było ustrzeżić swą... Walentynkę lub Walentego w Galerii Veneda. Jeśli nie, to i tak czekało mnóstwo nagród. Jeśli ktoś przybył z ukochaną lub ukochanym, mógł obdarować ją (go) własnoręcznie przygotowaną i ozdobioną pralinką lub wyznać miłość na pięknej kartce walentynkowej, a na koniec uwiecznić się razem na zdjęciu.

Aktywność Venedy sprawia, że mieszkańcy Łomży i okolicy systematycznie mają możliwość korzystania z jej oryginalnych i profesjonalnie zrealizowanych pomysłów.



Listy

Święto dziadków

Ze względu na ferie dopiero we wtorek, 17 lutego, obchodziliśmy w Świątlicy Dzień Babci i Dziadka. Piękną uroczystość przygotowały dzieci z Zespołu Szkół w Kuleszach Kościelnych z rodzicami i wychowawczyniami: Bogumiłą Stypułkowską, Marzanną Kruszewską, Renatą Grodzką i Urszulą Grodzką. Dzieci recytowały wiersze, śpiewały piosenki, a dziadkom kręciły się łzy wzruszenia.

Nasz miejscowy poeta Jan Dmochowski z Ewelinką Kalinowską czytał swoje wiersze i dedykował je wszystkim gościom. Dla nich też grał zespół Rokietnica. W czasie tej pięknej uroczystości sekretarz gminy Hanna Włostowska w imieniu wójta Józefa Grochowskiego i swoim, złożyła wszystkim babciom i dziadkom serdeczne życzenia.

Magdalena Gołaszewska
Kulesze Kościelne

Miłość w Czyżewie

Wierszem „Miłość w Czyżewie” dedykowanym przez Artura Barcisia zgromadzonej publiczności rozpoczął w niedzielę w GOK występ kabaretowy jego i Cezarego Żaka. Program nawiązywał do popularnego serialu „Ranczo”, w którym Żak grał senatora Kozioła, a Barciś wcielił się w rolę Czerepacha. Dialogi i skecze oparte na tekstach polskich satyrników oraz piosenki przerywane były śmiechem i brawami. Publiczność czyżewska poznała premierową czwartą zwrotkę piosenki o reniferze z serialu „Miodowe lata”. Aktorzy stworzyli niezapomnianą atmosferę, ten program na długo pozostanie w pamięci mieszkańców gminy Czyżew i ich gości.

Anna Kazimierczuk
Czyżew

Praca się nie opłaca

Nie może być dobrze, jeśli ludzie mówią, że nie opłaca się im pracować. Uważam, że system

przyznawania zasiłków, nie tylko dla bezrobotnych, ale też innych, jest nieprawidłowy. Doprowadził do jakiegoś chorobliwego wykrzywienia wartości. Ten, kto pracuje, czuje się potrzebny, ktoś korzysta z jego wiedzy i talentu, w pracy się rozwija. A jak „nie opłaca się” komuś pracować, to znaczy, że nie chce z nikim podzielić się swoimi umiejętnościami i woli być żebrakiem. Wydaje mi się, że wyciąganie ręki po darmowe pieniądze upokarza. O takim człowieku można myśleć: nic nie robisz, bo nic nie umiesz. A jak umiesz, to dlaczego się nie starasz. Moja znajoma w średnim wieku powiedziała, że jak ktoś chce, to zawsze znajdzie sobie pracę. Ona jest po studiach i nie od razu do pracy chodziła w białej bluzce. Na telefon wynajmowała się do mycia okien i nawet nikomu nie mówiła, że ma dyplom magistra i biegle zna trzy języki. Chciała pracować. Ale ilu jest takich? Innym się nie opłaca.

Agata Liczkowska
Grajewo

Natrętny telefon

Mam 72 lata. Mieszkam sama. Korzystam z telefonu stacjonarnego. Od początku mam ten sam numer, który figuruje w książce telefonicznej. Z telefonu nie mogę i nie chcę zrezygnować. Jest moim bezpieczeństwem, gdybym się źle poczuła, zawsze mogę zadzwonić. Ale ostatnio jest także wielkim utrapieniem. Dzwonią do mnie różni ludzie i zapraszają a to na jakieś pokazy, a to coś proponują, jakieś promocje i okazje. Każdy telefon podrywa mnie z wersalki albo fotela, a ja nie jestem już całkowicie sprawna. Czasami nie zdążę dobiec. Ostatnio zahaczyłam o dywan i się przewróciłam. Postanowiłam, że nie będę odbierać telefonów. Ale to też nie jest rozwiązanie. Każdy sygnał budzi mój niepokój. Gdy nie odbiorę, zastanawiam się potem, czy to nie był czasem telefon od córki. Każdemu, kto do mnie dzwoni z zaproszeniami tłumacząc, że jestem stara i chora i żeby już do mnie nie dzwonili. Ale dzwonią. To jest bardzo denerwujące.

Michalina Kacprzyk
Łomża

„To druga po Czyżewie miejscowość w gminie całkowicie skanalizowana. Ma zwartą zabudowę i zdecydowaliśmy, że takie rozwiązanie będzie najlepsze”, powiedział burmistrz Czyżewa Anna Bogucka w czasie spotkania zorganizowanego przez mieszkańców Rosochatego Kościelnego.

W Rosochatem w ostatnim czasie zmieniło się bardzo dużo. Odnowione zostały prawie wszystkie drogi i ulice, odnowiona remiza ze świetlicą, parkingi, plac zabaw.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Elżbieta Filipowicz podkreśliła, że gmina Czyżew jest jedną z najsukceszniej sięgających po unijne pieniądze.

Dla Rosochatego też są już kolejne plany: termomodernizacja szkoły, odnowienie najstarszej w województwie dzwonnicy, chodnik na ulicy Mazowieckiej.

Z powodu dzwonnicy oraz unikalnego pomnika cesarza Napoleona wieś jest często odwiedzana przez turystów. Sołtys Stanisław Kamionowski pamięta

Kanalizacja i Napoleon



Dzwonnica z 1775 r. i pomnik Napoleona w Rosochatem Kościelnym

z opowieści swojego ojca, że pomnik cesarza wykonał przed wojną utalentowany murarz i rzeźbiarz Gromek z Czyżewa.

„Robił w okolicy pomniki nagrobne. Także w Rosochatem. Mieszkał wtedy i stołował się u młynarza Stanisława Lewandowskiego. I w podziękowaniu za mieszkanie i możliwość zarobku, zrobił mu pomnik cesarza”, opowiada sołtys Kamionowski.



Napoleon uratował Lewandowskiemu pieniądze. Po wojnie przyszli do niego „leśni partyzanci”, Wiedzieli, że Lewandowski był młynarzem, chcieli pieniędzy. Przeszukali cały dom. Nie znaleźli. Młynarz ukrył je pod pomnikiem.

Stanisław Lewandowski już nie żyje. Jest nowy właściciel posesji, a Napoleon ciągle w tym samym miejscu spogląda na ulicę Kościelną.

Zmarła Janina Hryc

Janina Hryc, która urodziła się i przeżyła 105 lat w Jeńkach (gm. Soli), zmarła w lutym. Była najstarszą mieszkanką gminy i powiatu.

Mlekovita inwestuje

80 – 100 mln zł planuje w roku wydać na inwestycje w Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita. Prezes Dariusz Sapiński. Zostały zwiększone moce już działających linii produkcyjnych i zakładów.

Czad truje

Pięcioro dzieci (wśród nich godniowy noworodek) z Trojanowa z podejrzeniem zatrucia tlenkiem węgla trafiło w walentynki do szpitala w Wysokiem Mazowieckiem.

Składka na tomograf

118 270 zł gmina Klukowo łoży do tomografu komputerowego za 5 mln zł dla Szpitala Ogólnego w Wysokiem Mazowieckiem. Jedną trzecią kosztów złożą się gminy.

Morderstwo po sąsiedzku

„Czy to możliwe, żeby w bloku nikt nie słyszał, jak za ścianą katowali człowieka?”, pytała we wrześniu ubiegłego roku żona zamordowanego Jana K. (lat 73) z Zambrowa.

Zabiło go dwóch sąsiadów, Tomasz (lat 31) i Marek (lat 47) 19 września ubiegłego roku w czasie wspólnej libacji w blokowym mieszkaniu. Gdy doszło do sprzeczki, Jan K. został uderzony pięścią w twarz, był kopany po głowie i całym ciele. Po pobiciu, jak informował wówczas szef zambrowskiej prokuratury prokurator Jan Karwowski, prawdopodobnie leżał jeszcze w mieszkaniu dwie doby. Gdy bandyci zorientowali się, że nie żyje, wynieśli jego ciało pod blok, w którym mieszkał. W miejscu, w którym dokonali morderstwa, zatarli ślady. Zwłoki złożone pod balkonem zakrywały krzewy. Odkrył je rano przechodzień.

Zambrowska Prokuratura skierowała właśnie do Sądu Okręgowego w Łomży akt oskarżenia przeciwko mordercom. (O zbrodni pisaliśmy w „Kontaktach” nr 40/2014).

Drzewo śmierci



Pod rozłożystym drzewem na obrzeżach Zambrowa płonie czerwony znicz. O drzewo oparte trzy kostki polbruku. Żeby łatwiej było wspiąć się i sięgnąć do gałęzi?

Spod drzewa do osiedlowego chodnika z parkingiem tylko 60 kroków. 90 kroków do bloków pięknego osiedla Spółdzielni Mieszkaniowej Nadzieja. W jednym z nowych bloków mieszkał K. z rodziną.

Spod drzewa widać obwodnicę Zambrowa. Pędzą nią w jedną i w drugą stronę samochody... Pole, przyprószone śniegiem... Ogrodzony plac budowy kolejnego bloku. Tablica informuje, że będzie to Pułaskiego 16...

Który z obrazów był dla niego ostatni?

W poniedziałek, 16 lutego po południu zauważył wiszącego na drzewie mężczyznę robotnik budowlany.

K. pracował w fabryce okien w Woli Zambrowskiej. Osierocił dwoje małych dzieci i żonę.

„Nie mam jeszcze opinii biegłych, ale wstępne oględziny wskazują na samobójstwo”, powiedział „Kontaktom” szef Prokuratury Rejonowej w Zambrowie Marek Mioduszeński.

Z danych Komendy Głównej Policji wynika, iż w 2012 r. życie odebrało sobie 4 177 osób (na 5 791 prób samobójczych). W 2013 roku samobójstwo popełniło 6 096 ludzi (903 kobiety i 5 193 mężczyzn). Nie ma pełnych danych za ubiegły rok, ale w pierwszych trzech kwartałach (styczeń – wrzesień) samobójstwo popełniło 4 744 Polaków. Ponad 30 proc. odbiera sobie życie pod wpływem alkoholu, ok. 85 proc. wiesz się. Aż 40 proc. samobójców jest w wieku 25 – 49 lat. (m)

Najdroższa oświata

23,5 mln zł (39,7 proc. budżetu) wyniosą w tym roku wydatki na oświatę, ponad 10 mln zł (14,7 proc.) na pomoc społeczną, natomiast na inwestycje, 2,5 mln zł (3,8 proc.) na kulturę, poinformował burmistrz Zambrowa Kazimierz Dąbrowski.

Pomoc ofiarom

Od 23 do 27 lutego w Prokuraturze Rejonowej w Zambrowie (ul. Wojska Polskiego 56) w ramach Tygodnia Pomocy Ofiarom Prokuratury można skorzystać z bezpłatnej porady i pomocy prokuratury.

Na przedszkola

1 mln 741 tys. 464 zł dotacji na przedszkolną z budżetu państwa otrzymają gminy powiatu zambrowskiego: Zambrów – 1 075 600 zł, gmina Zambrów – 189 677 zł, gmina Rutki – 180 766 zł, Szumowo – 217 683 zł i Kołaki Kościelne – 77 653 zł.

Medal jedynego Sprawiedliwego z Łomży wyjechał za ocean

Kłótnia nad bohaterem

Hej chłopacy, nie bijcie się, ma Marysia dwa warkocze podzielicie się!”, śpiewał stryj Ignas. Miał długą brodę, a nad nią dwoje roześmianych oczu. Ubrany był w mnisi habit. Na nogach miał sandały na boscie stopy. Gdy przychodził do nich zimą, podskakiwał z nogi na nogę, żeby się rozgrzać. Przychodził z klasztoru na Krzywym Kole do ich domu na Łomży. Gdy umarł na tyfus ich ojciec Jan, stryjek przychodził jeszcze częściej. Martwił się o wdowę i dzieci brata. Pomagał im, jak mógł. A potem wyjechał z Łomży i słuch po nim zaginął.

Tak Maria Przeździecka (lat 94) i jej młodsza siostra Halina Miller (lat 92) zapamiętały stryjka Ignasia. Czyli najpierw brata kapucyna, potem księdza Mikołaja Ignacego Ferenc (1894 – 1944), w latach 1943 – 44 administratora parafii Markowa w powiecie Podhajce, województwie tarnopolskim.

Stryjeczny brat Marii i Haliny Zygmunt Ferenc (lat 72), syn brata ich ojca Stanisława, takich wspomnień nie ma, gdyż przyszedł na świat zaledwie kilka miesięcy przed śmiercią stryjka Ignasia.

Po wojnie do gniazda rodzinnego Ferenców na Łomży (obecnie ul. Poznańska) dotarła wiadomość o śmierci Ignasia. Jak zginął, opisała w liście do jego matki Marianny dawna gospodyni z plebanii w Markowej. Wtedy nikt nie wiedział, co było w liście. Dzieciom nie dano go przeczytać. Maria, Halina i Zygmunt zgodnie przyznają, że po przeczytaniu listu ich babcia Marianna rzuciła się na ziemię i strasznie płakała. A potem zamilkła. Imienia Ignasia nie wypowiedziała do śmierci.

O Ignacym stało się głośno trzy lata temu, gdy Instytut Yad Vashem w Izraelu przyznał mu najwyższe izraelskie odznaczenie Sprawiedliwy wśród Narodów Świata za ocalenie w czasie wojny dwojga Żydów, matki i syna. Z wnioskiem o pośmiertne uhonorowanie medalem ks. Ferenc oraz księdza An-

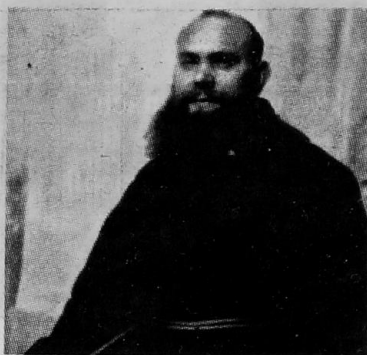
toniego Kani z sąsiedniej parafii Nowa Huta, wystąpiła synowa uratowanej Żydówki, żona uratowanego żydowskiego chłopca. Przekazała Instytutowi pamiętnik swojej teściowej z dokładnym opisem bohaterstwa obu księży. Po ponad 60 latach rodzina dowiedziała się nie tylko o jego bohaterstwie, ale także o tym, jak zginął. Został bestialsko zamordowany siekierami przez banderowców w czasie pogromu Polaków w Markowej w nocy z 15 na 16 stycznia 1944 roku. Gospodyni na plebanii, miejscowa Ukrainka, została ranna.

Ambasada Izraela w Warszawie zaprosiła do odebrania Medalu najstarszych z rodziny Ferenców: Marię Przeździecką, Halinę Miller i Zygmunta Ferenc. Pojechali z nimi przedstawiciele średniego i najmłodszego pokolenia rodziny, w sumie kilkanaście osób.

Uroczystość odbyła się 11 czerwca 2014 roku w siedzibie Konferencji Episkopatu Polski w obecności wszystkich członków Episkopatu. W imieniu rodziny Ferenców za zaszczytne wyróżnienie podziękowała Halina Miller.

„Powiedziałam: <Poświęcił swoje życie w obronie bliźniego. Proszę o modlitwę> i zaczęłam odmawiać <Wieczny odpoczynek>. Wszyscy biskupi wstali i odmawiali razem ze mną. Nigdy tego nie zapomnę”, wspomina. Potem ambasador Izraela Zvi Rav-Ner wręczył medal.

„Miała go odebrać Maria jako najstarsza, ale Zygmunt stał najbliżej, więc on go wziął. Tylko przez chwilę rzuciłam na niego okiem. Potem robiono nam zdjęcia, a po nich zaproszono wszystkich na poczęstunek do drugiej sali. Ktoś z młodzieży powiedział: <To pokażcie nam wreszcie ten medal>. Wtedy zauważyłam, że Zygmunta nie ma z nami. Szukaliśmy go, w końcu się pojawił. <Pokaż wszystkim medal>, poprosiłam. <Nie mam go, zaniósłem do samochodu>, odpowiedział, a potem zniknął. I tyle wszystkiego widzieliśmy”, mówi Halina.



Mikołaj Ignacy Ferenc jako brat kapucyn. Zdjęcie z lat 20 minionego wieku; Ewa Trauenstein z synem Lonkiem, ocaleni z Holocaustu przez ks. Mikołaja Ignacego Ferenc i ks. Antoniego Kanię



Rodzina Mikołaja Ferenc podczas uroczystości 11 czerwca 2014 roku w Episkopacie Polski. Z lewej ambasador Izraela Zvi Rav-Ner; z prawej w środkowym rzędzie Berta Trauenstein, żona ocalonego Lonka; z przodu z kwiatami Halina Miller (z lewej) i Maria Przeździecka; z tyłu (trzeci od lewej) Zygmunt Ferenc

Od uroczystości minęło grubo ponad pół roku, a nikt z rodziny Ferenców wywodzącej się od Jana nie obejrzał spokojnie medalu stryjka Ignasia, żałę się stryjeczne siostry Zygmunta. Zygmunt twierdził, że medalu nie ma, bo zabrały go jego dzieci do USA.

Potomkowie Jana Ferenc boją się, że medal może trafić do szuflady jakiegoś potomka Stanisława Ferenc w USA i słuch po nim zaginie. A tym samym pamięć o wielkim czynie stryjka Ignacego.

„Pamięć o Mikołaju Ferencu powinna trwać przede wszystkim w Łomży. Miejsce medalu jest w Łomży. Powinien trafić do łomżyńskiego muzeum”, przekazuje rodzinną decyzję Elżbieta Przeździecka, córka Marii. Zwłaszcza, że i Muzeum Diecezjalne, i Muzeum Północno – Mazowieckie wyraziły chęć przyjęcia medalu i gromadzenia materiałów, dotyczących ks. Mikołaja. „Ale by przekazać medal do muzeum,

trzeba go mieć. A Zygmunt nie chce go oddać”, podsumowuje Elżbieta Przeździecka.

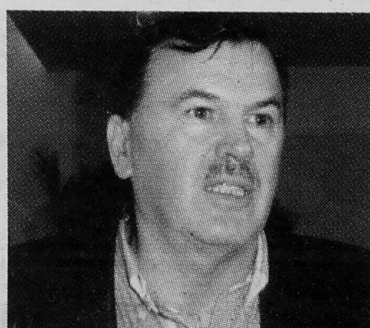
„Kontakty” próbowały medować między Zygmuntem a potomkami Jana.

„Podjęliśmy decyzję, że medal przekazemy klasztorowi kapucynów w Łomży. Był przecież jednym z nich, przebywał w tych murach. Już rozmawialiśmy z zakonnikami. Zgodzili się”, mówi w imieniu męża żona Zygmunta. Potwierdza, że nie mają medalu, bo zabrały go dzieci do USA. Za oceanem mieszka wielu potomków Stanisława, wszyscy chcą się nim cieszyć. A co z potomkami Jana, czy im go pokażą?

„Oni już obejrżeli go podczas uroczystości w Warszawie. Proszę ich nie słuchać. Jak tylko dzieci go przywieżą, zostanie przekazany klasztorowi”, mówi żona Zygmunta.

Kiedy go przywieżą? Tego Zygmunt i jego żona jeszcze nie wiedzą.

MARIA KACZYŃSKA



Krzysztof Banach z Kalinowa:
– Chłopi pozaciągali kredyty i nie dają rady. Trzech popełniło samobójstwo



Stefan Krajewski: – Tak nie jest, że do rolników Unia przyszła i Unia im dała. Ich dobre gospodarstwa są efektem pracy kilku pokoleń



Hodowca krów z Jemielitego Starego Wojciech Pruszyński: – Nasze drogie ciągniki, to tark naprawdę ciągniki banków

Rozmowy

„Na co możemy liczyć ze strony Brukseli? Jestem w grupie dziesięciu przedstawicieli polskich rolników, która rozmawia z ministrem rolnictwa. Ustalimy coś w Warszawie, a może potem minister powie, że Bruksela zdecydowała inaczej”, konkretów od przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w Parlamencie Europejskim Czesława Siekierskiego dopominał się prezydent Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka, rolnik Krzysztof Banach z Kalinowa w czasie spotkania w Piątnicy.

Polscy rolnicy znaleźli się w trudnej sytuacji: z jednej strony embargo Rosji, z drugiej przekroczyli limity sprzedaży mleka i będą musieli zapłacić kary. Szacuje się, że mogą wynieść od 800 mln zł do 1 mld zł. To jeden z głównych powodów protestów rolniczych. Europoseł Siekierski poinformował, że w Brukseli rozmawiał o sytuacji w Polsce i komisarz ds. rolnictwa i rozwoju wsi w KE Phil Hogan obiecał mu, iż kary za przekroczone kwoty mleczne zostaną rozłożone w latach. Oceniał, że część przywódców protestów wykorzystuje tę sytuację i zbija kapitał polityczny. Uznając, że to wstyd, że nie potrafimy w kraju rozwiązać sprawy dzikiej zwierzyny, zachęcał zarazem „trzeba rozmawiać”.

Rozmawia z ministrem rolnictwa Markiem Sawickim Krzysztof Banach (ma 260 krów, produkuje rocznie 2 mln 300 tys. l mleka). Jest w grupie, która odcieła się od prowokującego protesty „związkowca” Izdebskiego (Izdebski próbował też organizować pro-

testy górników, choć sam handluje importowanym węglem, więc górnicy nie stanęli „w jego szeregu”).

„Wieś dała PSL-owi przepustkę, ale może ją stracić. Chłopi pozaciągali kredyty i nie dają rady. Trzech popełniło samobójstwo. My rozmawiamy, chcemy załatwić sprawę. Bruksela może nam pomóc”, apelował Banach.

Przypominał, że dwa razy jeździł na rolnicze protesty do Brukseli i raz do Niemiec. Dyrektor Podlaskiego Oddziału ARiMR Stefan Krajewski zwrócił uwagę na niebezpieczne „napuszczanie miasta na wieś”: „Nie jest tak, że rolnikom wszystko dała Unia. Ich gospodarstwa są efektem pracy pokoleń. A jak rolnik ma zamianować problemy, krów nie wydoić? Pojedzie na protest na jeden dzień i może nawet nie wie, kto go organizuje”.

Do komentarzy o drogich rolniczych ciągnikach na blokadach dróg odniósł się Wojciech Pruszyński ze Starego Jemielitego (właściciel 180 dojnych krów, mistrz Podlaskiej Agroligi): „To ciągniki banków. Rolnicy biorą kredyty, inwestują, kupują i nakręcają gospodarstwo. A na drogi wyszli nie z dobrobytu”.

Spotkanie rolników z PSL zorganizował były poseł prezes Zarządu Powiatowego Józef Mioduszeński. (M.T.)



Blokady

Około 300 rolników protestowało w miniony piątek (13 lutego) na blokadzie drogowej w Śniadowie, zorganizowanej przez Regionalny Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Łomży. Była to największa blokada z dotychczas zorganizowanych w naszym województwie. Przez cały weekend kilkudziesięciu rolników blokowało też drogę krajową nr 65 Białystok – Grajewo w Knyszynie. Zakończyli ją w poniedziałek (16 lutego) po południu.

W środę (18 lutego) rozpoczęła się blokada drogi krajowej numer 66 w Dąbrówce Kościelnej (gm. Szepietowo).

Wójtowie gmin Piątnica i Wizna otrzymali pisma w sprawie kolejnych blokad w czwartek (19 lutego). W Piątnicy o godz. 10.00 ma rozpocząć się blokada drogi krajowej nr 61 na wysokości Urzędu Gminy, organizowana przez komitet protestacyjny Rolnicy Podlasia. Mają protestować, chodząc po przejściu dla pieszych. W Wiźnie, gdzie organizatorem jest Regionalny Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych, o tej samej godzinie zablokowane ma być skrzyżowanie drogi krajowej nr 64 Łomża – Białystok z ul. Czarnieckiego. W zawiadomieniach organizatorzy nie podali godziny zakończenia czwartkowych protestów zapowiadając, że będą trwały „do odwołania”.

Rolnicy domagają się poprawy opłacalności produkcji mleka i mięsa oraz odszkodowań za szkody w uprawach, wyrządzane przez dziki i bobry. (ann)

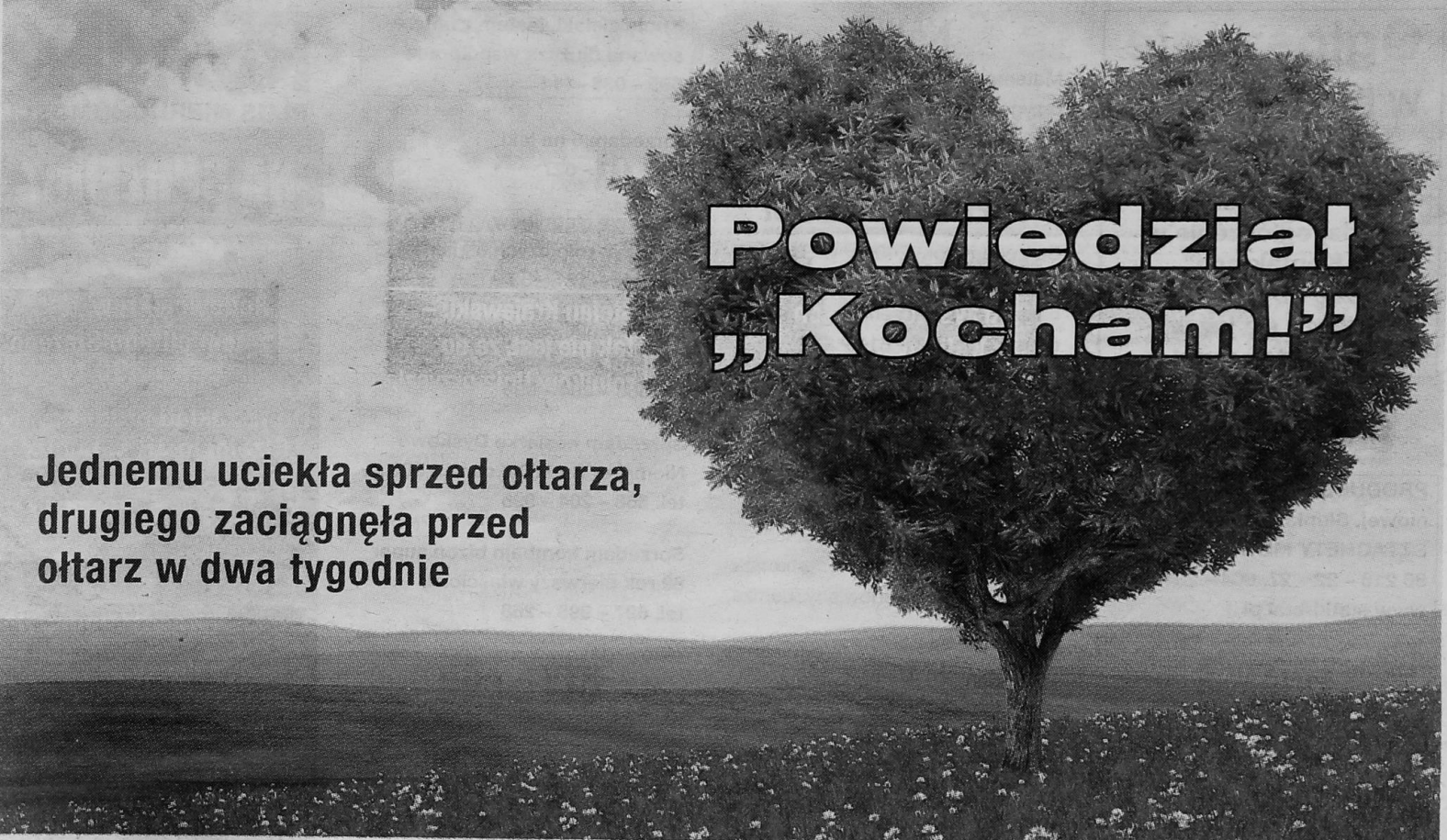
Zagrywka

W związku z rozprzestrzenieniem się afrykańskiego pomoru świń, dotychczas w Podlaskiem ostrzelano 9 400 dzików, a do końca marca ma być odstrzelonych 10 000, poinformował Minister Środowiska Maciej Grabowski. Rolnicy noszące zarządź dziki przysparzają kłopotów hodowcom świń, na które zaraza się przenosi i wyrządza milionowe szkody w uprawach rolniczych. Protestujący w Białymstoku rolnicy miesiąc temu rzucili hasło całkowitej likwidacji dzików. Pomysł podchwycił Minister Rolnictwa, ale spotkał się on z totalną krytyką, jako nieprzemyślany i nieskuteczny, gdyż w miejsce zabitych dzików pojawiłyby się z ościennymi województw lub zza granicy.

Wybicie dzików do nogi parł również Zarząd Województwa, ale, jak się okazuje, była to tylko...zagrywka taktyczna.

„Taki był nasz zamiar, aby ten temat mocno nagłośnić, poruszyć cały kraj. Nie mamy zamiaru całkowicie likwidować dzików w województwie, bo jest to niemożliwe. Chcielibyśmy w ten sposób nagłośnić problemy związane z wirusem ASF. Nie można z tym zostawiać ani rolników, ani leśników, ani myśliwych. Nie można też całej odpowiedzialności zrzucić na Sejmik”, tłumaczył marszałek Mieczysław Baszko w piątek (13 lutego) podczas kolejnego spotkania w sprawie dzików.

Zarząd Województwa przygotuje uchwałę, która ma trafić 23 lutego na sesję Sejmiku. Według niego ma być wprowadzona ścisła kontrola ilości dzików i redukcja w miarę stwierdzonych potrzeb. (ann)



Powiedział „Kocham!”

**Jednemu uciekła sprzed ołtarza,
drugiego zaciągnęła przed
ołtarz w dwa tygodnie**

Byla najładniejszą dziewczyną w Liceum Katolickim w Łomży, a potem najładniejszą studentką technologii żywności w Olsztynie. Gdziekolwiek się pojawi, na jej widok mężczyźni tracą rozum i wolną wolę. Dla niej gotowi są na wszystko.

Zarabiała na opłacenie stancji jako hostessa i modelka. Agencja, z którą współpracowała dała jej przed świętami Bożego Narodzenia zlecenie na pracę hostessy w hipermarkecie. Miała na sobie elegancką, ciemną garsonkę i buty na obcasach. Swoim wyglądem z miejsca wywołała zamieszanie.

Obok krążył z workiem wysocki, postawny święty Mikołaj, za którym ciągnęła gromadka dzieci. Niektóre wymuszały prezenty płaczem. Mikołaj dzielnie stawiał im czoła, głównie po to, żeby być w pobliżu posagowo pięknej hostessy. Monika przejrzała jego strategię. Lecz było coś w postawie i oczach przebierańca, co ją również do niego pociągnęło. Aby zwrócić na siebie uwagę, zaczęła...flirtować z klientami! Święty Mikołaj podjął grę i zaczął zalecać się do matek rozwydrzonych dzieciaków, ciągnących go za worek i brodę. Cały wieczór świetnie się bawili, zapominając o bożym świecie...

Z hipermarketu wyszli razem. Święty Mikołaj bez przebrania okazał się zabójczo przystojnym Sylwkiem, studentem geodezji. A także interesującym, pewnym męskiego czaru mężczyzną. Zaczęli się umawiać i Monika była coraz bardziej pod jego urokiem. Razem spędzili Sylwestra w klubie studenckim. Sylwek pokazał, że potrafi się szampańsko bawić. Po kilku tygodniach znajomości zaproponował wypad do zacisznego pensjonatu nad jeziorem. Tam zostali kochankami. Po kilku miesiącach przedstawił ją rodzicom. Potem Monika przyjechała z nim do Łomży. Zaczęli planować ślub oraz wspólny biznes.

„Nigdy nie widziałam bardziej dobranej pary. Wyglądali jak wybrańcy bogów”, mówi Alicja, ciotka Moniki.

Ślub mieli wziąć w Łomży u kapucynów. Wesele miało być w restauracji w Piątnicy. Ustalono została data ślubu, zamówione przyjęcie weselne, wysłane zaproszenia do gości. Wszystkim zajęły się mama Moniki z ciotką Alicją. Monika z Sylwkiem w Olsztynie urządzali wspólne mieszkanie, ślubny prezent od jego rodziców.

Trzy dni przed datą ślubu Monika zadzwoniła do matki: „Ślubu nie będzie. Przyjeżdż po mnie”.

I rozplakała się w słuchawkę. Z Alicją natychmiast pojechały do Olsztyna. Zastaly Monikę w wynajmowanym pokoju. Była zapłakana, ale stanowcza. W pokoju stały spakowane walizki. „Wracam do Łomży!”, powiedziała krótko. Zasypały ją gradem pytań, ale nie chciała rozmawiać.

„To koniec”, powtórzyła.

Minął tydzień, potem drugi. Pozbawiona chęci do życia Monika nie wychodziła ze swojego pokoju. Sylwek nie dawał znaku życia. Nie przyjechał, nie zadzwonił.

„Co się stało?”, wypytywała matka przez telefon jego rodziców.

„Rzuciła go. Załamał się i wyjechał za granicę. Zadzwoił z Anglii”, odpowiedzieli. Matka z ciotką uradziły wysłać Monikę do wujka w USA, żeby doszła do siebie w nowym środowisku. Monika się nie opierała.

Minął rok. Monika przyleciała na tydzień do Łomży. Była jeszcze piękniejsza. W jej oczach czaiła się mądrość doświadczonej kobiety, co dodawało jej seksapilu, orzekła ciotka Alicja. Gdy pewnego razu siedziały w ogrodzie, ktoś zadzwonił do domu. „Ja do Moniki”, powiedział nieznajomy młody człowiek. Jedno jego spojrzenie na Monikę powiedziało wszystko ciotce Alicji:

miała przed sobą szaleńczo zakochanego mężczyznę. Artur pochodził z Warszawy, poznali się z Moniką w Stanach. Nie chodzili ze sobą. Monika go unikała. Była niemiło zaskoczona, gdy przyjechał za nią do Łomży. Natomiast ciotka Alicja w jednej chwili doznała olśnienia.

„Pasuje pan do naszej rodziny”, powiedziała do intruza, nie zważając na gniew Moniki.

Dwa tygodnie później zadzwoniła Monika: „Artur i ja bierzemy ślub u kapucynów. Wesele będzie w restauracji w Piątnicy”. Alicja osłupiała. Ale okazało się, że to prawda.

„Jestem najszczęśliwszą kobietą pod słońcem, ciociu”, powiedziała Monika w gorączce przygotowań weselnych. I to też była prawda.

Pobrali się, mieszkają w Warszawie. Mają synka.

Co takiego ma Artur, czego nie miał Sylwek? Przecież to zwykły chłopak, a przy tym byłas jak bogini przy bogu”, nacierała na siostrzenicę Alicja.

„Powiedział, że mnie kocha. Pierwszy raz w życiu usłyszałam takie wyznanie z ust mężczyzny. I powtarza je codziennie”, odpowiedziała Monika.

PIOTR BIELICKI

Joanna Siekierko. Obraz

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT siatki ogrodzeniowej. Słupki, panele, bramy, SZTACHETY METALOWE.
86 216 - 22 - 27, 604 - 231 - 333
www.siatki-stal.pl

(fak. 41/15-o-i)

FINANSE

POŻYCZKI Express Credit,
Mazowiecka 1/27; 510 - 500 - 119.

(fak. 49/15-o-i)

Ale szybka gotówka - nawet
10 000 zł! Proste zasady, bez
zbędnych formalności.

Provident Polska SA
600 - 400 - 295

(opłata wg. taryfy operatora).

(fak. 51/15)

EXPRESOWA GOTÓWKA BEZ BIK POŻYCZKI

500 - 547 - 057



KURSY

Kursy i szkolenia: Termowizja,
ekspertyzy termowizyjne
w budownictwie, syndyk,
licencjonowany pośrednik
i zarządca nieruchomości.
tel. 660 - 728 - 418;
www.sedpol.com.pl

(fak. 33/15)

Studia podyplomowe; wycena nieruchomości, doradca ds. ochrony środowiska tel. 660 - 728 - 418,
www.sedpol.com.pl

(fak. 33/15)

LOKALE

Lokal w Łomży ul. Sienkiewicza 2
do wynajęcia na biuro lub
działalność handlowo-usługową
602 - 361 - 018, 508 - 051 - 512
(p-000458-o-i)

NAUKA

Matematyka - korepetycje,
przygotowanie do matury
603 - 847 - 463

(fak. 334/14-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam dom 240 m² w Ostrołęce, dwukondygnacyjny, I kondygnacja z przeznaczeniem na usługi II mieszkalna 511 - 611 - 432

(p-000439-o-i)

Sprzedam mieszkanie 62m² z garażem ul. Sybiraków i garaż na P. Łagody, 513 - 029 - 022

(p-000441-o)

Sprzedam działkę budowlaną, Nowogród 502 - 168 - 227

(p-000452-o)

Sprzedam plac budowlany, Łomża, Wesola 89

(p-000465-o-i)

Sprzedam działkę budowlaną w Podgórzu. Tel. 696 - 329 - 914

(fak/sms)

Sprzedam mieszkanie w Stawiskach 28m parter. Tanie!
698 - 925 - 803

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam” zamieszczamy bezpłatnie.
Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 - 42 - 43.

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę” zamieszczamy bezpłatnie.
Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 - 42 - 43.

ROLNICTWO

ZBIORNIKI DO MLEKA SKUP,
stan techniczny obojętny,
SPRZEDAŻ, WYMIANA,
Ostrołęka, Składowa 2 MARGO.
Tel. 29 - 769 - 09 - 89.

(fak. 39/15-o-i)

KONSTAŁ PRODUCENT

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

GARAŻE WZMOCNIONE

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
512-853-323
www.konstal-garaze.pl

(fak. 26/15)

Kupię cielaki, jestem zainteresowana dłuższą współpracą
695 - 038 - 114

(fak. 27/15-o-i)

Sprzedam 5 ha łąki
798 - 447 - 627

(p-000460-o-i)

Naprawa ciągników
i maszyn rolniczych u klienta,
tel. 515 - 121 - 537

(fak/sms)

Sprzedam siano i słomę,
cena 40 zł za bele,
tel. 668 - 204 - 995

(fak/sms)

Sprzedam kosiarkę Dyskowo
Niemeyer Sm260c, cena 5 500 zł,
tel. 668 - 204 - 995

(fak/sms)

Sprzedam kombajn bizon super
89 rok pierwszy właściciel,
tel. 697 - 995 - 268

(fak/sms)

RTV - AGD

CYFROWE ANTENY, DEKODERY
SAT, DVB-T FERGUSON,
CENTRUM NC+ Łomża, Plac
Niepodległości 9. Zdzisław Ksepka
Zaprasza. 86 216 - 34 - 38

(fak. 01/15-o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17,
86 218 - 00 - 01

(fak. 5/15-o-i)

TOWARZYSKIE

Poszukuję mężczyzny, 45-55 lat
Iza 532 - 565 - 305

(p-000463-o-i)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty,
niedziele, poniedziałki, środy,
czwartki DVD, 85 747 - 00 - 01,
602 - 664 - 771.

(fak. 07/15-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice -
soboty, środy, 85 747 - 43 - 63,
602 - 681 - 677.

(fak. 06/15-o-i)



KURSY NA OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH

CSL LEKTOR 504 175 696

Łomża Al. Legionów 27

WWW.KURSYLEKTOR.PL

KOPARKI - ŁADOWARKI - WALCE DROGOWE - ZAGĘSZCZARKI - NOŚNIKI
- WÓZKI - PRAWA JAZDY - SZKOLENIA OKRESOWE - HDS - ADR

(fak. 29/15)

RE/MAX PLUS NIERUCHOMOŚCI

NA SPRZEDAŻ



cena 390 tys. zł

Dom, zakład produkcyjny
Elżbiecin 3H k. Łomży



cena 319 tys. zł

Dom wolnostojący Stare
Kupiski ul. Wierzbowa 4



cena 229 tys. zł

Siedlisko na rzekę
Skroda, Niksowizna 5



ceny od 39 tys. zł

Działki budowlane
z pozwoleniem
Kisiółki 7km od Łomży



cena 3 100 tys. zł

Działka inwestycyjna
3,5 ha Zambrów
przy trasie S8, E67



do wynajęcia

Lokal 86 m², Zambrów
Plac Sikorskiego 6
1650 zł/m-c

KUPUJĄCY NIE PŁACI PROWIZJI

RE/MAX www.remaxplus.pl
tel. 500 525 945
Al. Piłsudskiego 11a

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam opony nowe 12.4x24 Continental, cena 695 zł za sztukę, tel. 514 - 414 - 337

(o/b)

Sprzedam drewno opałowe z Nadleśnictwa - sosna, świerk, brzoza, dąb, grab, cena od 100 zł do 150 zł z dostawą do klienta, tel. 608 - 412 - 919

(o/b)

Sprzedam 30 bel słomy ok. Śniadowa, cena 40 zł, tel. 660 - 791 - 344

(o/b)

Sprzedam jałówki cielne 2 sztuki, cena 3 200 zł sztuka, tel. 786 - 048 - 715

(o/b)

Sprzedam pszenicę zimową, wysoka jakość, 10 ton, gmina Sokoły, cena 75 zł q, tel. 600 - 620 - 295

(o/b)

Sprzedam siano łakowe 1 pokos zebrane pogodnie doże bele owinięte siatką, cena 80 zł sztuka, tel. 507 - 274 - 440

(o/b)

Sprzedam przewracarkę karuzelową 4 gwiazdowa Krone, hydraulicznie rozkładana stan bardzo dobry, rok 2001, cena 9 200 zł, tel. 507 - 274 - 440

(o/b)

Sprzedam przyczepę do bel autosan d 83 ład. 10 ton, sprawna, zarejestrowana, cena 11 500 zł do uzgodnienia, tel. 507 - 274 - 440

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika

14t Brochard (1997) posuw hydrauliczny, pionowe wałki, tandem resorowany, zaczep resorowany, stopka hydrauliczna, jedna z osi wleczona, cena 34 500 zł, tel. 507 - 274 - 440

(o/b)

Sprzedam przyczepę do bel D616, 11.5 tony Autosan, sprawna, zarejestrowana, na podłodzeblacha, cena 12 500 zł do uzgodnienia, tel. 507 - 274 - 440

(o/b)

Sprzedam Fendt 309 LSA (1988) stan bardzo dobry, cena 55 000 zł, tel. 502 - 909 - 839

(o/b)

Sprzedam przyczepkę do przewozu zwierząt, jednoosiowa, ład. 800kg, dł. 240, szer. 105, wys. 200cm, zarejestrowana, opłacona, 100% sprawna, cena 3 600 zł do uzgodnienia, tel. 600 - 152 - 553, 662 - 807 - 937

(o/b)

Sprzedam talerzówkę 3.6m, hydraulicznie podnoszona, na kołach, cena 14 500 zł do uzgodnienia, tel. 600 - 380 - 973

(o/b)

Sprzedam cyklop polski z kabiną, stan bdb, ok. Czyżewa, cena 7 000 zł, tel. 515 - 874 - 689

(o/b)

Sprzedam jałówki simental mleczny, 2 sztuki, 5 miesięcy, cena 1 800 zł sztuka, tel. 515 - 874 - 689

(o/b)

Sprzedam jałówki wysoko cielne, 2 sztuki, cena 4 600 zł,

tel. 516 - 522 - 361

(o/b)

Sprzedam owijkę bel Sipma, stan bardzo dobry, cena 4 200 zł, tel. 516 - 522 - 361

(o/b)

Sprzedam sianokiszonkę bel, dobrej jakości, z pola, cena 120 zł sztuka, tel. 516 - 522 - 361

(o/b)

Sprzedam siewnik poznaniak, skrzynia olejowa, cena 5 200 zł, tel. 510 - 098 - 866

(o/b)

Sprzedam owijkę bel Sipma (2006), szeroka folia 50x75cm, cena 5 200 zł, tel. 510 - 098 - 866

(o/b)

Sprzedam brony 3, cena 450 zł, tel. 510 - 098 - 866

(o/b)

Sprzedam rama do tura do C-330, C-360, cena 1 100 zł, tel. 510 - 098 - 866

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną Samasz 185 z hydrauliką (2007) stan bardzo dobry, cena 4 000 zł, tel. 600 - 977 - 683

(o/b)

Sprzedam beczkowóz 5000 litrów, cena 10 000 zł, tel. 504 - 805 - 129

(o/b)

Sprzedam Landini 6500, z turem (1982) 65KM, cena 25 500 zł, tel. 504 - 805 - 129

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Metal Fach (2009) siatka, sznurek, c. smarowanie, cena 27 500 zł, tel. 728 - 890 - 221

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną 1.65m Famarol Słupsk, stan dobry, cena 1 600 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam pług skibowy, stan bardzo dobry, cena 950 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam pług 2 skibowy, cena 450 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam talerzówkę, 16 talerzy, stan bardzo dobry, cena 1 900 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam pług 3 skibowy, stan dobry, cena 950 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz do nawozów Vikon, 1000kg, zawieszany lub ciągnany na kołach, cena 4 500 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam kopaczka ciągnikowa, stan dobry, cena 1 700 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam przyczepę wywrotkę na 2 siłowniki, na małych kołach,

zarejestrowana, stan bardzo dobry, cena 8 300 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam kopaczka ciągnikowy +sadzarka, cena 2 500 zł, tel. 504 - 662 - 528

(o/b)

Sprzedam ciągnik Zetor 7745 turbo, tur 3-sekcyjny 80KM (1993), 4600 mth, cena 53 000 zł do uzgodnienia, tel. 698 - 745 - 232

(o/b)

Sprzedam jałówki hodowlane, 2 sztuki, czarno-białe hf i czerwono-białe hf, wycielenie 4 i 10.04.2015, cena 6 000 zł sztuka do uzgodnienia, tel. 698 - 745 - 232

(o/b)

Sprzedam agregat uprawowy Bomet 2.80m, cena 3 600 zł sztuka, tel. 503 - 133 - 609

(o/b)

Sprzedam sianokiszonka bele, cena 80 zł sztuka, tel. 697 - 011 - 490

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika Gilbert, płynny posuw, tandem, wałki poziome, dwie taśmy, stan bardzo dobry, sprowadzony, cena 16 500 zł, tel. 787 - 439 - 069

(o/b)

Sprzedam młynek bijakowy fabryczny, silnik 1.3kW, stan bardzo dobry, cena 1 600 zł komplet, tel. 697 - 011 - 490

(o/b)

Sprzedam 50 krów mlecznych o wysokiej wydajności, cena 5 000 zł sztuka, tel. 721 - 086 - 459

(o/b)

Sprzedam owijkę z rozdzielaczem, stan bardzo dobry, cena 4 000 zł, tel. 506 - 621 - 305

(o/b)

Sprzedam siewnik poznaniak, stan bardzo dobry, cena 3 000 zł do uzgodnienia, tel. 794 - 219 - 013

(o/b)

Sprzedam jałówki wysoko cielne 5 sztuk, krowy mleczne 10 sztuk, likwidacja stada, cena 4 000 zł sztukę, tel. 537 - 331 - 159

(o/b)

Sprzedam talerzówkę 2x8, nowe talerze, cena 2 000 zł, tel. 797 - 673 - 810

(o/b)

Sprzedam owijkę Metal Fach (2000), cena 3 500 zł, tel. 797 - 673 - 810

(o/b)

Sprzedam prasę Maskar 120 (2000) stan dobry, cena 23 000 zł, tel. 797 - 673 - 810

(o/b)

Sprzedam ładowacz Troll, stan bdb, w oryginale, dodatkowo koła, cena 5 000 zł sztuka, tel. 509 - 628 - 118

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzeda, Forda Focus sedan
1.8 b +gaz (2006) salonowy,
serwisowany, bogate wyposażenie,
cena 15 900 zł, tel. 510 - 246 - 399
(o/b)

Sprzedam motocykl Wsk garbuska
(1975) numery ramy i silnika te
same moto z jednego kawałka,
iskra jest, do przeczyszczenia układ
paliwowy bez kwitów, Szczuczyn,
cena 720 zł, tel. 887 - 688 - 739
(o/b)

Sprzedam Volkswagena
Passat sedan (1999) 1.8 b +gaz,
I właściciel w kraju, serwisowany,
bogate wyposażenie, cena 8 900 zł,
tel. 510 - 246 - 399
(o/b)

Sprzedam Opla Signum (2003)
2.2 DTI 125KM, wersja kosmo,
cena 12 500 zł do uzgodnienia,
tel. 513 - 521 - 294
(o/b)

Sprzedam Butla lpg cylindryczna,
poj. 50l, z legalizacją, cena 300 zł,
tel. 509 - 190 - 981
(o/b)

Sprzedam opony zimowe
175x65xR14 z felgami
stalowymi, komplet, cena 300 zł,
tel. 509 - 190 - 981
(o/b)

Sprzedam Seata Alhambra
1.9TDI 110KM (1998), komputer,
tempomat, abs, radio ze
sterowaniem przy kierowcy,
podgrzewana przednia i tylna
szyba, 7 foteli, hak, 2 komplet kół,
cena 8 500 zł do uzgodnienia, cena
505 - 222 - 997
(o/b)

Sprzeda, Alfa Romeo 156 1.8B,
sprowadzony z Niemiec, po
opłatach, klimatyzacja, el. szyby,
c. zamek, stan bdb, zamiana,
cena 5 000 zł do uzgodnienia,
tel. 608 - 531 - 920
(o/b)

Sprzedam Opla Astra II (1999),
hatchback, granat metalik, 1.6B,
klimatyzacja, wspomaganie,
el. szyby, bez oznak korozji,
cena 6 200 zł do uzgodnienia,
tel. 608 - 531 - 920
(o/b)

Sprzedam Mitsubishi Space
Star 1.3B (2002), po liftingu,
zadbany, sprowadzony z Niemiec,
po opłatach, klimatyzacja,
wspomaganie, cena 7 900 zł do
uzgodnienia, tel. 608 - 531 - 920
(o/b)

Sprzedam komplet felg
aluminiowych 17cali, 5x112x57,
z oponami letnimi 2x Dunlop
225x45x17 z 2013r, 2x Dayton
225x45x17 z 2011r, Grajewo, cena
1 999 zł, tel. 692 - 227 - 933
(o/b)

Sprzedam Opel Corsa: opony
zimowe Continental 175x75xR13,
felgi stalowe, 4 sztuki, cena 430 zł
komplet, tel. 668 - 178 - 073
(o/b)

Sprzedam Seat Ibiza (2003):
skrzynia biegów, usterka
wybieraka, cena 250 zł do
uzgodnienia, tel. 668 - 178 - 073
(o/b)

Sprzedam Nissana Primera 2.0 TD
(1999) klimatyzacja, el. szyby, c.
zamek, stan dobry, cena 4 000 zł,
tel. 503 - 974 - 093
(o/b)

Sprzedam Hyundai Accent 1.6
benzyna (2006) 86tys.km, stan
bardzo dobry, centralny zamek
z pilota, klimatyzacja, elektryczne
lusterka, dwa komplety opon, itp.,
cena 8 900 zł, tel. 507 - 622 - 239
(o/b)

Sprzedam Volkswagena Passat 1.9
TDI (2004) lub zamienię na Golf 5
powyżej 2006 rok, cena 15 900 zł,
tel. 504 - 662 - 528
(o/b)

Sprzedam VW LT 35 (2001) 2.5
TDI, podwyższony, przedłużony,
w rozliczeniu może być samochód
osobowy, cena 16 500 zł,
tel. 504 - 662 - 528
(o/b)

Sprzedam Fiata Panda (2005)
z gazem, przebieg 170tys.km, kolor
niebieski, stan techniczny dobry
bez usterek, wszystko wymieniane
na czas, cena 7 900 zł do
uzgodnienia, tel. 509 - 899 - 423
(o/b)

Sprzedam Kia Carens II (2004) 2.0
diesel CRDI, minivan, klimatyzacja,
elektryczne szyby, podgrzewane
fotele, kolor granatowy, 170tys.km,
cena 9 200 zł do uzgodnienia,
tel. 888 - 238 - 165
(o/b)

Sprzedam wycieraczki Valeo
55mm, dedykowane do audi
a4, a6, nowe, cena 50 zł całość,
tel. 514 - 762 - 496
(o/b)

Sprzedam Lublin (1998) 2.4 diesel,
cena 4 700 zł, tel. 537 - 061 - 488
(o/b)

Sprzedam Volvo V40 1.9TD, stan
dobry, do drobnych poprawek
lakierniczych, hak, ładne alufelgi,
ważne opłaty, cena 3 900 zł do
uzgodnienia, tel. 504 - 524 - 662
(o/b)

Sprzedam Żuka (1990), benzyna
gaz, do przewozu żywca,
cena 2 200 zł do uzgodnienia,
tel. 537 - 061 - 488
(o/b)

Sprzedam Mercedesa W124
230e+gaz (1992) seledynowy
metalik, abs, airbag, automat,
elektryczny szyberdach,
(o/b)

elektryczne szyby, alufelgi, szary
środek, stan dobry, możliwa
zamiana, cena 4 400 zł do
uzgodnienia, tel. 662 - 862 - 188
(o/b)

Sprzedam Opla Corsa c 1.0i+lpg
(2002) biały, 3-drzwi, stan db,
bez korozji, możliwa zamiana
na inneauto, cena 5 500 zł do
uzgodnienia, tel. 538 - 078 - 387
(o/b)

Sprzedam BMW E39 520i 24v
150KM (1997) wrzos metalik, stan
idealny, 1 właściciel od nowości,
bezwypadkowy, oryginał lakier,
230tys.km. +ks. serwisowa,
airbag, elektryczny szyberdach,
cena 7 999 zł do uzgodnienia,
tel. 515 - 766 - 177
(o/b)

Sprzedam Renault Clio 1.4i
(2000) fiolet metalik, 5-dzwi,
wspomaganie kierownicy,
airbag, 151tys.km., stan
bdb, bezwypadkowy, bardzo
oszczędny, bez wkładu, do jazdy,
cena 4 400 zł do uzgodnienia,
tel. 881 - 547 - 778
(o/b)

Sprzedam Volkswagena Golf 5 1.9
TDI, 90KM (2005) stan idealny, 5
drzwi, czarny metalik, cena 19 500
zł, tel. 515 - 839 - 384
(o/b)

Sprzedam Vw Lt35 (1992), sprawny
technicznie, cena 1 800 zł,
tel. 692 - 066 - 432
(o/b)

Sprzedam Mercedes 408
skrzyniowy, na bliźniakach, dmc
(o/b)

3.5t, zarejestrowany, opłacony, do
regulacji pompa wtryskowa, cena
4 000 zł, tel. 888 - 435 - 368
(o/b)

Sprzedam Opel Meriva: instrukcja
obsługi i naprawy, cena 120 zł,
tel. 662 - 072 - 117
(o/b)

Sprzedam VW Vento (1997) 1.8
+gaz, hak, 2 komplety kół, wymie-
nione zawieszenie, rozrząd, sprę-
gło komplet wentylator chłodniczy,
regulator temperatury, stan bardzo
dobry, cena 4 000 zł do uzgodnie-
nia, tel. 502 - 152 - 982
(o/b)

Sprzedam BMW X5 4x4
4.4i-320KM (2003) srebrny, bogato
wyposażony, cena 22 000 zł do
uzgodnienia, tel. 662 - 862 - 188
(o/b)

Sprzedam Forda Fiusion 1.4i 16v
gaz sekwencja (2005), czerwony,
klimatyzacja, c. zamek, 5 drzwi,
dobry stan, cena 6 800 zł do
uzgodnienia, tel. 538 - 078 - 387
(o/b)

Sprzedam 125p 1500e gaz
(1988), szary, 4 biegi, radio safari
2, bezwypadkowy, oryginał, 93
tys.km. folia na podłodze, jeździ
i wygląda bdb, cena 5 800 zł do
uzgodnienia, tel. 515 - 766 - 177
(o/b)

Sprzedam Fiata Ducato 1.9D
(1997), biały, 3-osobowy,
przeszkłony blaszak, krótki i niski,
silnik i technicznie bdb, blacharska
do poprawek, cena 5 900 zł do
uzgodnienia, tel. 662 - 862 - 188
(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności rolniczej.

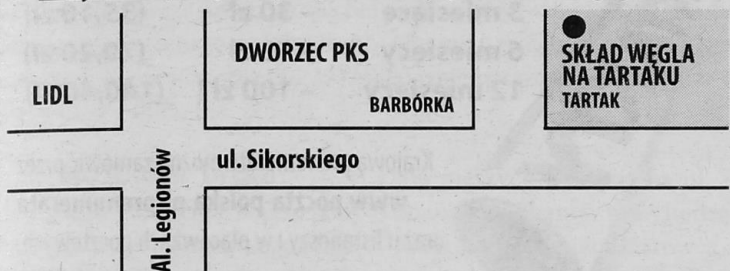
Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

SKŁAD WĘGLA NA TARTAKU

PROMOCJA:

WĘGIEL GRUBY 25-26mg, Cena 680 zł 649 zł tona
 MIAŁ GROSZEK 25 mg, Cena 475 zł 449 zł tona
 EKOGORSZEK 25mg LUZ, Cena 670 zł 559 zł tona
 EKOGORSZEK 25mg WORKOWY, Cena 720 zł 659 zł tona
 SELEC SŁONECZNIKOWY, Cena 750 zł tona
 PELET DRZEWNY, Cena 850 zł tona
 Węgiel orzech, Cena 640 zł 619 zł tona
 Przy zakupie powyżej 2,5 tony proszek 5kg gratis!



GODZINY OTWARCIA: PN – PT: 7:30 – 16:00, SOB: 7:30 – 14:00
 ŁOMŻA, UL. SIKORSKIEGO 164 (PLAC TARTAKU)
 TEL.: PIOTR: 502 – 979 – 625

fak. 21/5



Zakład Mechaniki Pojazdowej

Szczepan Grodzki

- mechanika samochodowa
- elektronika samochodowa
- wulkanizacja, opony

Łomża, ul. Woziwodzka 28
 tel. 602 - 382 - 323

fak. 573

KONKRET

Pożyczki dla każdego

* POŻYCZKI pozabankowe

* KREDYTY wielu banków

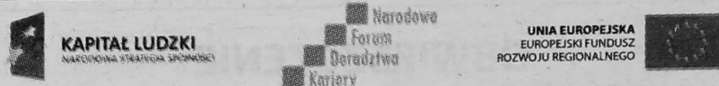
ŁOMŻA, ul. Dmowskiego 1A, tel.: 794 000 506

KASA czeka na CIEBIE www.konkretsc.pl

fak. 498

TAXI PLUS

196-26
 800 17 17 18



Narodowe Forum Doradztwa Kariery oddział regionalny
 Podlaskie Forum Doradztwa Kariery realizuje projekt

„OD SZKOLENIA DO ZATRUDNIENIA”

współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Projekt skierowany jest do 48 osób bezrobotnych oraz osób nieaktywnych zawodowo, zamieszkujących na terenie Miasta Łomża, powiatu łomżyńskiego, zambrowskiego lub kolneńskiego, w wieku do 30-tego roku życia (35 osób) i po 50-tym roku życia (13 osób).

W ramach projektu oferujemy między innymi:

- Doradztwo zawodowe
- Szkolenia zawodowe

KELNER-BARISTA, BARMAN

KIEROWCA SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO KAT. CE

MONTER DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW I ELEWACJE WENTYLOWANE – ZMP

- Pośrednictwo pracy
- Płatne staże zawodowe u pracodawcy

Szczegółowe informacje w:

- Biurze Projektu: Podlaskie Forum Doradztwa Kariery, tel. 85 651 02 50,
- Powiatowym Urzędzie Pracy w Łomży, tel. 86 215 80 23,
- Powiatowym Urzędzie Pracy w Zambrowie, tel. 86 270 82 21,
- Powiatowym Urzędzie Pracy w Kolnie, tel. 86 278 95 18.

Udział w projekcie jest bezpłatny. Serdecznie zapraszamy.

Komunikat: Burmistrz Miasta Zambrów

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2014 roku poz. 518 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszony został na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 17 lutego 2015 roku do 10 marca 2015 roku) następujące wykazy:

- lokalu mieszkalnego nr 2 przy ul. Pl. Sikorskiego 1 w Zambrowie przeznaczonego do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców.
- nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasta Zambrów obejmujący działki gruntów nr 137 o powierzchni 0,0164 ha i nr 138/2 o pow. 0,0397 ha położonych w Zambrowie przy ulicy Łomżyńskiej przeznaczone do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

Chcesz zamieścić reklamę
 w „Kontaktach”?

Zadzwoń, nasi przedstawiciele
 pomogą, doradzą:

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68

Kom. 739-629-275

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
 na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl



OBWIESZCZENIE STAROSTY ZAMBROWSKIEGO

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. – o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2013r., poz. 687 z późn. zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013r., poz. 267 z późn. zm.) – zawiadamiam, że na wniosek inwestora – Zarządu Powiatu Zambrowskiego, ul. Fabryczna 3, 18-300 Zambrów – została wydana decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn: Rozbudowa drogi powiatowej nr 2021B, Boruty Goski – Goski Duże do drogi 2020B w km 0+000,00 – 2+849,20, na działkach o numerach ewidencyjnych:

- 58/1, 58/2, 66, 72/3, 71, 8/4 (8/7, 8/8), 8/3 (8/5, 8/6), 65/46 (65/49, 65/50), 45/1 (45/3, 45/4), 46/1 (46/3, 46/4), 62 (62/1, 62/2), w obrębie ewidencyjnym Boruty Goski, w jednostce ewidencyjnej Zambrów;
- 116/1, 2, 1/8 (1/9, 1/10), 3/1 (3/8, 3/9), 3/2 (3/6, 3/7), 9/1 (9/2, 9/3), 11 (11/2, 11/3), 11/1 (11/4, 11/5), 16 (16/1, 16/2), 19 (19/1, 19/2), 24 (24/1, 24/2), 29 (29/1, 29/2), 31 (31/1, 31/2), 35 (35/1, 35/2), 36 (36/1, 36/2), 41 (41/1, 41/2), 42 (42/1, 42/2), 47 (47/1, 47/2), 49/6 (49/7, 49/8), 50 (50/1, 50/2), 54 (54/1, 54/2), 57 (57/1, 57/2), 58 (58/1, 58/2), 115 (115/1, 115/2), 59 (59/1, 59/2), 60/1 (60/5, 60/6), 60/2 (60/3, 60/4), 61 (61/1, 61/2), 70 (70/1, 70/2), 71/1 (71/5, 71/6), 71/2 (71/3, 71/4), 72 (72/1, 72/2), 73 (73/1, 73/2), 74 (74/1, 74/2), 75 (75/1, 75/2), 78 (78/1, 78/2), 79 (79/1, 79/2), 80 (80/1, 80/2), 81 (81/1, 81/2), 82 (82/1, 82/2), 83 (83/1, 83/2), 84 (84/1, 84/2), 85 (85/1, 85/2), 86 (86/1, 86/2), 87 (87/1, 87/2), 88 (88/1, 88/2), 89 (89/1, 89/2), 90 (90/1, 90/2), 91 (91/1, 91/2), 92 (92/1, 92/2), 93 (93/1, 93/2), 98 (98/1, 98/2), 116/2 (116/3, 116/4), 100 (100/1, 100/2), 101 (101/1, 101/2), 102 (102/1, 102/2), 103 (103/1, 103/2), 107 (107/1, 107/2), w obrębie ewidencyjnym Goski Pełki, w jednostce ewidencyjnej Zambrów;
- 143, 137/1, 150, 41 (41/1, 41/2), 142 (142/1, 142/2), 47 (47/1, 47/2), 48/1 (48/3, 48/4), 50 (50/1, 50/2), 54 (54/1, 54/2), 55 (55/1, 55/2), 56 (56/1, 56/2), 57 (57/1, 57/2), 58 (58/1, 58/2), 65 (65/1, 65/2), 66 (66/1, 66/2), 144 (144/1, 144/2), 137/2 (137/3, 137/4), 82 (82/1, 82/2), 83 (83/1, 83/2), 84 (84/1, 84/2), 85 (85/1, 85/2), 87 (87/1, 87/2), 88/1 (88/3, 88/4), 92 (92/1, 92/2), 93 (93/1, 93/2), 94/1 (94/3, 94/4), 94/2 (94/5, 94/6), 95 (95/4, 95/5), 95/1 (95/2, 95/3), 96 (96/2, 96/3), 96/1 (96/4, 96/5), 100 (100/1, 100/2), 101/1 (101/4, 101/5), 101/2 (101/6, 101/7), 101/3 (101/8, 101/9), 102 (102/1, 102/2), 103 (103/1, 103/2), 111 (111/1, 111/2), 112 (112/1, 112/2), 113 (113/1, 113/2), 114 (114/1, 114/2), 115 (115/1, 115/2), 116 (116/1, 116/2), 124 (124/1, 124/2), 125 (125/1, 125/2), 126 (126/1, 126/2), 127/4 (127/7, 127/8), 128 (128/1, 128/2), w obrębie ewidencyjnym Goski Duże, w jednostce ewidencyjnej Zambrów;
- 177/3, 163 (163/1, 163/2), w obrębie ewidencyjnym Zaręby Kramki, w jednostce ewidencyjnej Zambrów;

(oznaczenia: przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie numery działek po podziale, pogrubionym drukiem zaznaczono działki przeznaczone pod inwestycję).

Jednocześnie informuję, iż strony mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Zambrowie, ul. Fabryczna 3, pokój 123 w dniach pracy urzędu w godzinach 730 – 1530.

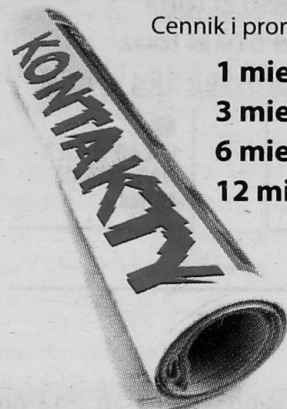
Od decyzji przysługuje odwołanie do Wojewody Podlaskiego za pośrednictwem Starosty Zambrowskiego w terminie 14 dni od daty opublikowania niniejszego obwieszczenia.

KONTAKTY w prenumeracie

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Cennik i promocje:

1 miesiąc	- 10 zł	(10,80 zł)
3 miesiące	- 30 zł	(35,10 zł)
6 miesięcy	- 55 zł	(70,20 zł)
12 miesięcy	- 100 zł!	(140,40 zł)



Krajową prenumeratę można zamówić przez www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych, oraz w oddziałach RUCH

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa:

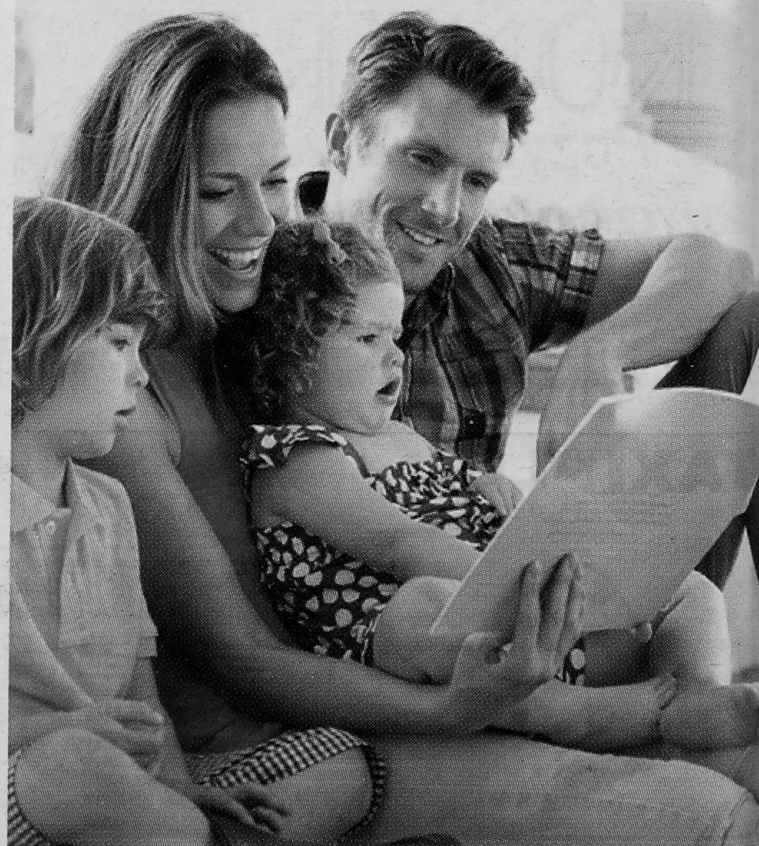
Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75, www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl



Zginął (42), który ustalony jadącego czeństwa. szło bez s

No

Ugodzi czas kłótn i odkreślił wsi Prudzw wtorek (17 licja dotar pastnik ci sywny. Trz i ruszył z reagował im się go broni. Po mi, nadal piero po w pogotowi w którym karz stwie nożem (la

Dro

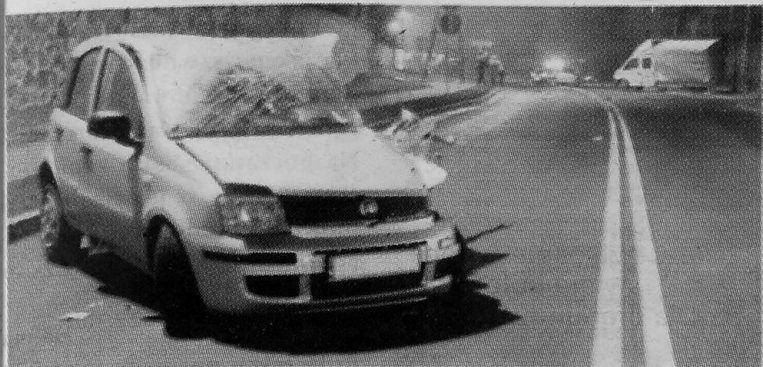
Kobie volkswag Turośni lystok – straciła dem, któr drzewo. S ka Siemia dla piesz Najechał nem mie

Wyp

Do zd volkswag ranem z łek (15/1 skach (gr ul. Stawo wania ta pasażera mi odwie

Potr

Na oz



Zginął na miejscu kierowca tego fiata punto (mieszkaniec Bociek, lat 42), który w Dziadkowicach na drodze krajowej nr 19 na zakręcie z nieustalonych jeszcze przyczyn zjechał na lewy pas ruchu i uderzył w bok jadącego z przeciwka opla movano. Nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Kierowca opla (lat 39) i jego troje pasażerów z wypadku wyszło bez szwanku. Fot. policja

Nożem w brata!

Ugodził śmiertelnie nożem podczas kłótni swojego starszego brata i odkręcił gaz mieszkaniec (lat 48) wsi Prudziszki (gm. Jeleniewo) we wtorek (17 lutego) w nocy. Gdy policja dotarła na miejsce zbrodni, napastnik ciągle był pobudzony i agresywny. Trzymał w obu rękach noże i ruszył z nimi na policjantów. Nie reagował na ich polecenia. Udało im się go obezwładnić bez użycia broni. Po skrupowaniu kajdankami, nadal szarpał się i krzyczał. Dopiero po wyprowadzeniu go załoga pogotowia mogła wejść do domu, w którym czuć było silnie gaz. Lekarz stwierdził zgon ugodzonego nożem (lat 58).

Drogowe tragedie

Kobieta (lat 29) kierująca volkswagenem zginęła w pobliżu Turośni Kościelnej na trasie Białystok – Łapy, gdy za zakrętem straciła panowanie nad pojazdem, który rozbił się o przydrożne drzewo. Starsza (lat 84) mieszkanka Siemiatycz zginęła na przejściu dla pieszych na ul. 11 Listopada. Najechał na nią ciężarowym mieniem mieszkaniec Rynku (lat 34).

Wypadek taksówki

Do zderzenia kia z taksówką volkswagen doszło ok. 2.00 nad ranem z niedzieli na poniedziałek (15/16 lutego) w Starych Kupiskach (gm. Łomża), na wysokości ul. Stawowej. W wyniku staranowania taksówki, kierowcę i jego pasażera z ogólnymi potłuczeniami odwieziono do szpitala.

Potrącił na pasach

Na oznakowanym przejściu

dla pieszych potrącił na ul. Poznańskiej w Łomży przechodzącą kobietę z dzieckiem kierowca audi w sobotę (14 lutego). Piesi trafili do szpitala. Sprawca był trzeźwy.

Wymuszenie na skrzyżowaniu

Do zderzenia bmw z fordem doszło na skrzyżowaniu al. Legionów i ul. Piłsudskiego w Łomży. Jeden z pojazdów wymusił pierwszeństwo na drugim podczas skręcania z ul. Piłsudskiego w al. Legionów. Jedna osoba została ranna.

Piracki rekord

Z prędkością 200 km/h jechał kierowca (lat 31) mercedesa drogą 66 Zambrów – Wysokie Mazowieckie, wyprzedzając przy tym inne pojazdy w dużym ruchu drogowym. Zarejestrowała to policyjna kamera patrolu drogowego z Wysokiego Mazowieckiego. Pirat został zatrzymany i stracił prawo jazdy. Stanie przed sądem.

Pobili złodzieja

Za próbę kradzieży paczki ryżu i kilku konserw pobili dotkliwie niedoszlęgo złodzieja (lat

REKLAMA

TAXI 191-913
RADIO MPT
86 216 32 86
 BEZPŁATNIE ZAMÓWISZ:
800-111-112
www.taxi.lomza.pl

29) właściciel i pracownik sklepu w Białymstoku. Jeden złapał go, gdy usiłował uciekać ze sklepu, a potem obaj bili go na zaplecze pięściami i pałąk teleskopową, łamiąc mu rękę. Policjanci zatrzymali sprawców i postawili im zarzuty pobicia. Niedoszły złodziej odpowie za usiłowanie kradzieży.

Pijany i agresywny

Pijanego dziesiętnastolatka, który bez powodu zaatakował czekające na taksówkę małżeństwo, a chwilę później pobił starszego mężczyznę, który stanął w obronie napadniętych, zatrzymali białostocki policjanci. Napastnik resztę sobotniej nocy spędził w izbie wytrzeźwień. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

„Wnuczek” w desperacji

Do 8 starszych mieszkańców Grajewa dzwonił w czwartek (12 lutego) mężczyzna, podający się za członka rodziny lub znajomego. Prosił o pilne pożyczki w różnej wysokości na opłacenie rzekomych skutków wypadku drogowego. Na szczęście, wszyscy starsi ludzie w porę zorientowali się, że mają do czynienia z oszustem. Nikt nie dał się nabrać, wszyscy powiadomili policję. Prawdopodobnie ten sam mężczyzna dzwonił tego dnia także do kilku mieszkańców Moniek, ale też mu się nie udało od nikogo wyłudzić pieniędzy. Niestety, w piątek (13 lutego) mieszkanka Białegostoku (lat 77) przez telefon dała się oszukać złodziejowi podającym się za jej syna. Wciskając opowieść o skutkach wypadku drogowego, przekonał „matkę” do przekazania pokażnej gotówki posłańcowi.

Luksusowe podróbki

Podrobione zegarki i perfumy znanych światowych ma-



Ponad 1 000 kierowców sprawdziła „na trzeźwość” łomżyńska drogówka w sobotę, niedzielę i poniedziałek rano (14-16 lutego). Wyłapała 5 pijanych (sami mężczyźni). Rekordzistą był kierowca (54 lata) jadący hondą. Po kontroli policjanci wręczali kierowcom zapachowe zawieszki z hasłem: „Piłeś, nie jedź”, przekazane przez Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego z Łomży. Fot. policja

rek o łącznej wartości 908 000 zł wyeliminowali z rynku funkcjonariusze Podlaskiej Straży Granicznej i celnicy, zapobiegając też wyłudzeniu od Skarbu Państwa ponad 114 000 zł podatku VAT. Trefny towar w postaci 9 zegarków Rolex, Breguet i Panerai Luminor wartych 890 000 zł oraz kilkunastu marek perfum miał w samochodzie kierowcą z Litwy, namierzony w efekcie wcześniej podjętych działań w okolicach przejścia granicznego w Kuźnicy. W wyniku wstępnej weryfikacji okazało się, iż zarówno zegarki, jak i perfumy, to podróbki. Właścicielką towaru okazała się właścicielka firmy, w której pracował zatrzymany kierowca.

Tytoń za...łóżkiem

150 kg tytoniu z przemysłu namierzili celnicy i policjanci w Łomży. Towar zapakowany w worki był ukryty za łóżkiem. Gospodarz (lat 45) stanie przed sądem. Grozi mu grzywna oraz przepadek nielegalnego tytoniu. Gdyby tytoń trafił na rynek, Skarb Państwa straciłby na podatkach ponad 70 000 zł.

Na konto firmy

Podejrzanego (lat 39) o oszustwo przy zakupie paliwa zatrzymali łomżyńscy policjanci. Na stacjach paliw tankował olej napędowy i benzynę, podając się za pracownika firmy, w której kiedyś pracował i składając na dokumentach fałszywe podpisy. Zatankował w sumie za 8 000 zł.

Poradnia psychologa

Po ucieczce od ojca alkoholika

Jestem po trudnym okresie życia w rodzinie z ojcem alkoholikiem, mistrza w ranieniu słowem matki, swej żony. Pół roku temu wykrzyczałam ojcu jego metodą ubliżania, co o nim myślę, spakowałam się i wyszłam. Matka płakała i mnie zatrzymywała. Niech tylko jakiś mężczyzna tak ze mną postąpi, a rozwiodę się lub ukatrupię jak psa. Chciałabym mieć mężczyznę, który będzie mnie kochał i szanował, zaradnego. Jak go znaleźć?

Milena

Pani cierpi na syndrom DDA (Dorosłe Dziecko Alkoholika). W takiej sytuacji zaleca się psychoterapię, ustąpienie syndromu

związane jest bowiem z koniecznością zniesienia mechanizmów obronnych, które utrzymują niekorzystne objawy psychologiczne.

Jeśli chodzi o znalezienie odpowiedniego partnera, to nie ma na to jakiegoś uniwersalnego przepisu. Każdemu może się to w życiu udać lub nie. Być może pewną pociechę stanowi fakt, że gdy człowiek przechodzi przemianę wewnętrzną, zdrowieje, to zaczyna przyciągać do siebie zdrowszy typ ludzi. Z takimi ludźmi łatwiej jest stworzyć długotrwałe, satysfakcjonujące relacje. Szanse rosną, niestety, gwarancji nie ma...

Dr Marcin Florkowski
psycholog



Przysmak podlaski

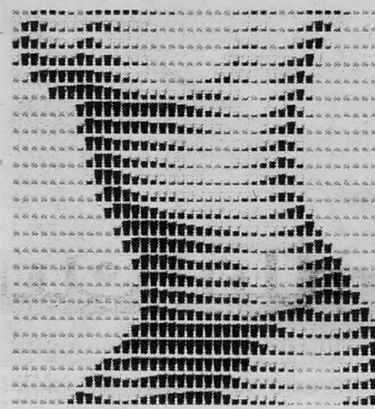
Kurczak po meksykańsku

Składniki:

- 5 udek z kurczaka
- 1 puszka pomidorów (400 g.)
- 1 cebula (pokroić)
- 2 puszki czerwonej fasoli (2X400 g.)
- 4 ząbki czosnku
- 150 ml czerwonego wina
- olej
- szczypta curry
- szczypta kurkumy
- 1/4 łyżeczki cukru
- 1/4 łyżeczki chili
- 1/3 łyżeczki cynamon
- 1/3 łyżeczki gałki muszkatołowej (mielona)
- 1 łyżeczka słodkiej papryki (mielona)
- sól, pieprz

Wytrybowane udka z kurczaka (mięso obrane z kości) pokroić w średniej wielkości kawałki, umyć, osuszyć, posolić i obsmażyć

w głębokiej patelni na rozgrzanej oliwie z każdej strony. Przełożyć do żaroodpornego naczynia. Na pozostałym po podsmażeniu tłuszczu zeszklić pokrojoną drobno cebulę z czosnkiem, następnie dodać wszystkie przyprawy, wlać pomidory (pokrojone, bez skórki), fasolę (odsączoną), wino i po chwili zdjąć z ognia. Całością zalać mięso w naczyniu żaroodpornym, wymieszać, przykryć folią aluminiową i wstawić do rozgrzanego piekarnika. Piec około 30 minut w 180 C (termoobieg). Po tym czasie zdjąć folię i opiekać jeszcze 10 minut odkryte.



Pytanie intymne

Chyba go kocham, bo ciągle z nim jestem. Właściwie lubię przebywać w jego towarzystwie, bo zawsze ma coś ciekawego do powiedzenia. Jest odcytany i we wszystkim zorientowany. Ale seks z nim jest bardzo nudny. Ja jestem spontaniczna i temperamentna i też oczekiwałam od niego zaskakujących reakcji, żeby nasz seks nie był skostniały i taki sztucznie wyważony. Niestety, to tyl-

ko moje pragnienia. On w końcu, jak zawsze dużo mówi, ale na zupełnie poważne tematy. Nawet o...protestach górników. Na początku naszej znajomości myślałam, że tak ciągle dużo mówi z powodu stresu. Nie reagowałam i tak zostało. Czy to normalne?

Halina

W seksie normalne jest to, co sprawia radość kochankom i na co się godzą. Nie trzeba się do niczego zmuszać. Ale też należy mówić głośno o swoich oczekiwaniach. Skoro od początku kochacie się przy poważnych tematach i wcześniej nie było sygnałów, że jest źle, to skąd mężczyzna ma to wiedzieć? Warto przejąć inicjatywę i zaproponować najpierw inne tematy rozmów, lekkie, miłosne, erotyczne i namiętne, a potem prowokować zupełnie inną zabawę. Trzeba wykorzystać uśpioną energię. Szkoda jej tracić na klótnie.

Lekarz domowy

Czuję się ciągle pełna, mój brzuch jest twardy, mam kłopoty z wypróżnianiem. Czy są na to jakieś domowe sposoby?

Sabina

Zaparcia są chorobą układu trawiennego. Każdy człowiek ma własny rytm wypróżnień, ale gdy występują rzadziej niż trzy razy w tygodniu, a stolec jest twarde i suchy, trzeba szukać pomocy u lekarza. Jeśli zaparcia są okresowe, można im zaradzić, zmieniając dietę, do której należy wprowadzić produkty z błonnikiem (razowe pieczywo, grube kasze, otręby, brokuły, marchew, cytrusy, jabłka) i większą ilość płynów, skuteczne jest picie na czczo szklanki przegotowanej wody. Koniecznie też zwiększyć aktywność fizyczną, bo zaparcia pojawiają się wtedy, gdy stolec zbyt wolno przemieszcza się w układzie trawiennym. Nie można stolca przetrzymywać. Starać się spożywać posiłki o stałych porach, najlepiej jeść niewielkie porcje, ale 4-5 razy dziennie. I zjadać wolno, aby nie połykać powietrza. W aptece można kupić środki przeczyszczające, ale równie skutecznie do intensywnej pracy pobudzą jelita naturalne produkty: suszone śliwki, rodzynki, daktyle, figi, nasiona słonecznika i lnu, które można bezpiecznie spożywać.

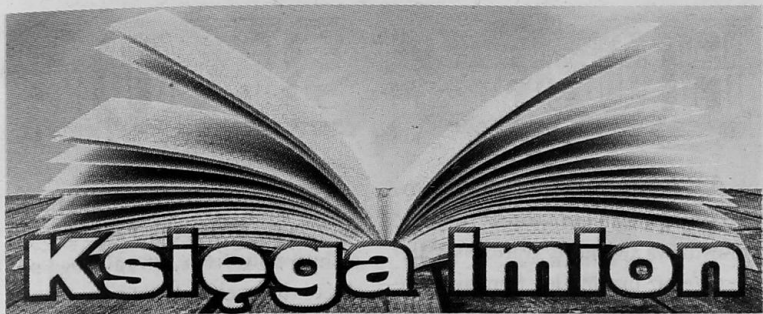
Pod paragrafem

Brakuje mi na lekarstwa. Córkę od czasu rozwodu nie utrzymuje ze mną kontaktów. Wiem, że ma swoją rodzinę i mieszka w innym województwie. Napisałam do niej w liście o swojej sytuacji, ale nie odpisała. Czy mogę upominać się od niej alimentów?

Józef

Zgodnie z kodeksem rodzinnym i opiekuńczym rodzic, który żyje w niedostatku (brakuje na czynsz, wykupienie leków, a choroba uniemożliwia podjęcie pracy) może domagać się od dziecka

pomocy (alimentów) na opłacenie ważnych dla życia spraw. Konieczne jest wniesienie pozwu do sądu. Przepisy nie określają kwoty, od której zaczyna się niedostatek. Jeśli zostaną zasądzone alimenty, ich wysokość będzie uzależniona od możliwości zarobkowych i majątkowych córki. Może się okazać, że sama ma kłopoty finansowe i nie jest w stanie płacić alimentów. W czasie procesu będą przesłuchiwane strony oraz świadkowie. Nie ma pewności, że zapadnie satysfakcjonujące dla ojca rozstrzygnięcie.



Najpopularniejsze imieniny tygodnia (20 – 26 lutego): Damiana, Izabeli, Cezarego, Aleksandra

Damian – imię pochodzenia greckiego. Damian łagodzi obyczaje, skłania do zgody i kompromisów. Wygłasza wyważone poglądy, swoje decyzje konsultuje z otoczeniem i wszystkim chciałby dogodzić. Z racji wrodzonego zmysłu harmonii, ma ucho wrażliwe na muzykę, a oko na piękno.

Izabela – imię pochodzenia hiszpańskiego i znaczy tyle, co Elżbieta. Jest bardzo dokładna, uczciwa, skrupulatna, ceni punktualność. Posiada duże zdolności językowe, toteż lubi podróże. Cię pło rodzinne jest lekarstwem jej znerwicowanej osobowości. Trwa przy swoich przekonaniach. Temperament żywy. Ceni gustowne

ubiory i smaczne potrawy. W miłości stała.

Cezary – zawsze chce rozumieć innych, być kimś ważnym i szanowanym i szuka kontaktu z takimi ludźmi. Lubi zabawy i podróże, by po wszystkim odpocząć w domu. Szybko osiąga sukcesy. Ma predyspozycje do przewodzenia w środowisku. Bywa nerwowy i impulsywny.

Aleksander – otwarty na wszelkie nowości życiowe, uchodzi za człowieka nowoczesnego. Jest pracowity, ale... czasem oddaje się lenistwu. Posiada zacięcie do uprawiania rozrywki, ma bowiem duże poczucie humoru. Jest elokwentny, lubi słuchać muzyki i czytać książki. Subtelny, wrażliwy umysł. Mało oszczędny.



Chleb: biały jeść – znajdziesz przyjaciół; czarny – nędza; ciepły – choroba; suchy – uważaj na nieprzyjaciół; piec – powodzenie; kupować – Twój zamiar przyniesie korzyść

Głowa: łysa – wystrzegaj się głupich; odcięta – zadowolenie w pracy; wielka – przestrasz; piękna – ktoś Cię zacznie adorować; myć ją – praca

i zarobek; strzyżona – nieszczęście; zwierzęca – nieporozumienie

Nos: wielki – dojdiesz do bogactwa; mały – nie zwlekaj z decyzją; z pryszczem – śmieszna sytuacja

Sarna: radosne wydarzenie; zastrzelona – zaznasz pomówień; skacząca – otoczy Cię miłe towarzystwo

Tylek: wypięty – wytrwale podążysz do celu; goły – poczujesz niedocenienie; bity – nie daj się sprowokować; z tatuażem – uciążliwe odwiedziny

Ukłony: składać – ostrzeżenie przed kompromitacją; widzieć – spłynie na Ciebie znaczenie; przyjmować – strzeż się fałszywych rad

REKLAMA

Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne
dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od

0,39zł

foto
gabs

ŁÓDŹ, STARY RYNEK 16

ŁÓDŹ, DMOWSKIEGO 18

Kodak Express
Digital Solutions



Niespodziewaną pomoc dla Warszawy ogłosili komornicy. Uznali, że 150 ciągników, należących do rolników, to idealne dla nich zajęcie, chętnie się nimi zajmą i w kilka godzin będzie po sprawie.

– Dzień dobry, jest Marysia?
– Dzień dobry. Słyszałem, że zabierasz moją córkę na randkę.
– Tak, proszę pana.
– Gdzie zamierzasz ją wziąć?
– W samochodzie.

Lekcja biologii. Nauczycielka tłumaczy:

– Pręciki i słupki w kwiatkach to ich organy rozrodcze.
– O, kurcze, a ja je wahałem!
– woła Jasio.

Ostre pukanie do drzwi.
– Kto tam? – pyta gospodarz.
– Lotny Patrol Katechetyczny do Walki z Ateizmem!
– Nie wierzę!
– My właśnie w tej sprawie...

W wiejskim sklepie sprzedawczyni zdenerwowała się na stałych klientów:

– Dosyć! Nie ma już sprzedawania win „na zészyt”!
– Jadzka, zlituj się nad sobą!

Przecież inaczej tego wszystkiego nie spamiętasz!

Do baru wchodzi facet i siada na stołku. Barman patrzy na niego i pyta:

– Co będzie?
– Poproszę pięć kieliszków wódki po sto gram.

Barman podaje i patrzy, a facet wychyla jeden kieliszek, drugi, trzeci... Wszystkie zniknęły błyskawicznie. Barman gapi się z niedowierzaniem i pyta, dlaczego tak szybko wypił.

– Też byś wypił tak szybko, gdybyś miał to, co ja.
– A co masz, stary?
– Złotówkę!

Profesor pyta studenta na egzaminie z prawa:

– Co to jest oszustwo. Proszę podać przykład.

– Na przykład: gdyby pan profesor mnie oblał.

– Co? – woła oburzony egzaminator.

– Tak, bo według kodeksu karnego, winnym oszustwa jest ten, kto korzystając z nieświadomości drugiej osoby, wyrządza jej szkodę.

– Kochanie, poszłabyś ze mną na siłownię? – pyta mąż.

– Myślisz, że jestem gruba? – odpowiada żona.

– Ok, jak nie chcesz...

– I do tego leniwa?

– Uspokój się.

– Wmawiasz mi histerię?

– Wiesz, że nie o to chodzi!

– Teraz twierdzisz, że przeinaczam prawdę?

– Nie! Po prostu nie musisz ze mną nigdzie iść!

– A dlaczego tak ci zależy, żeby iść samemu?



Rys. Andrzej Mleczko

Tu warto być

Białystok

Koncert symfoniczny, Opera i Filharmonia Podlaska (ul. Podleśna 2, tel. 85 306 75 04), piątek, 20 lutego, godz. 19.00.

Orkiestra Opery i Filharmonii Podlaskiej pod dyрекcją Michała Klauzy wykona XI Symfonię „Rok 1905” Dymitra Szostakowicza.

„Czarodziejski flet”, Opera i Filharmonia Podlaska (ul. Odeska 1, tel. 85 306 75 04), sobota, 21 lutego, godz. 19.00.

Arcydzieło Wolfganga Amadeusza Mozarta (1756 – 1791), spisane w ostatnich miesiącach jego życia. Wzruszająca opowieść o wierności i poświęceniu, którego wymaga prawdziwa miłość.

„W cieniu krzyża wychowują się dusze promienne”, Muzeum Archidiecezjalne (ul. Warszawska 48, tel. 85 732 40 48), czynne w godz. 9.00 – 13.30 (w czwartki godz. 13.00 – 17.30).

Opowieść o życiu błogosławionego ks. Michała Sopoćki. Obejrzyć można przedmioty osobiste kapłana, jego dokumenty i korespondencję.

Łomża

„Muzyczne opowieści”, Filharmonia Kameralna im. W. Lutosławskiego (ul. Nowa 2, tel. 86 216 24 81), czwartek, 19 lutego, godz. 18.30.

Pod patronatem „Kontaktów” wystąpi Orkiestra Filharmonii Kameralnej pod dyрекcją Piotra Sułkowskiego z solistką Joanną Kawallą (skrzypce). W programie utwory Gershwin, Wieniawskiego, Bocka, Andersona.

Spotkanie z pisarzem, Miejska Biblioteka Publiczna (Sala na Poddaszu, ul. Długa 13, tel. 86 216 54 81), piątek, 20 lutego, godz. 18.00.

Gościem czytelników będzie Katarzyna Enerlich, dziennikarka, poetka, autorka powieści.

Ostrołęka

„Ku abstrakcji”, Galeria Ostrołęka (pl. Bema 14, tel. 29 764 39 54), czynna codziennie w godz. 10.00 – 16.00.

Prezentacja prac łomżyńskich malarzy Romana Borawskiego i Przemysława Karwowskiego. Wystawę oglądać można do końca lutego.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 19 lutego (czwartek) – Barbie: Super księżniczki, godz. 15.00, 16.30 oraz Pięćdziesiąt twarzy Greya, godz. 18.00, 20.30; 20 – 25 lutego (piątek – środa) – Barbie: Super księżniczki, godz. 16.30 (w sobotę i niedzielę także godz. 15.00 oraz Pięćdziesiąt twarzy Greya, godz. 18.00, 20.30).

Kino MDK w Grajewie: 20 lutego (piątek) – Siódmy syn, godz. 20.00; 21 lutego (sobota) – Dzwoneczek i bestia z Nibylandii, godz. 17.00 oraz Siódmy syn, godz. 19.00; 22 lutego (niedziela) – Siódmy syn, godz. 19.00.

Kino Centrum Kultury w Zambrowie: 19 – 20 lutego (czwartek – piątek) – Dzwoneczek i bestia z Nibylandii, godz., godz. 14.30 oraz Pięćdziesiąt twarzy Greya, godz. 17.00, 19.30; 22- 25 lutego (niedziela – środa) – Pięćdziesiąt twarzy Greya, godz. 17.00, 19.30 (w niedzielę także godz. 13.30); 22 lutego (niedziela) – Dzwoneczek i bestia z Nibylandii, godz. 12.30.

Muzyk i malarz

Tak można nazwać malarza Andrzeja Cwalinę, który urodził się w Lublinie w 1954 roku, ale pierwszych dziesięć lat twórczego życia spędził w Łomży. Na okres łomżyński przypada także rozwój jego talentu muzycznego, który ujawnił jako perkusista zespołu Browar Łomża. W 1991 roku wrócił do Lublina. Dwa i pół roku temu, podczas Nocy Muzeów, powrócił do Łomży z retrospektywną wystawą swojej twórczości „W poszukiwaniu utraconego ra-

ju” oraz z ...pomysłem reaktywacji zespołu Browar Łomża! Obecnie Andrzej Cwalina ponownie wraca do Łomży z najnowszymi pracami malarskimi. Otwarcie wystawy odbyło się 14 lutego (sobota) w Galerii Sztuki Współczesnej przy ul. Długiej 13 (tel. 86 216 41 00). Podczas wernisażu zagrał na perkusji z byłymi „browarowcami” Januszem Ramotowskim i Mirosławem Kotelczukiem.

Wystawę można oglądać do końca marca. (ann)

HORSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): swoim postępowaniem możesz rozpętać prawdziwą awanturę. Warto wszystko jeszcze raz przemyśleć. Sprawy, które jeszcze zdawały się zmierzać do końca, mogą się przeciągnąć i przedłużyć. Wskazana cierpliwość i konsekwencja.

BYK (21 IV – 20 V): tydzień może sygnąć sprawami typowo urzędowymi lub zawodowymi. Cokolwiek dzieć się będzie, jest szansa na pozytywne wyjaśnienie i załatwienie. W uczuciach otwórz się na nowe i nieznane. Jeśli chcesz coś zmienić w życiu, trzeba jak najszybciej zapomnieć o kimś z przeszłości...

BLIŹNIĘTA (21 V – 21 VI): w ważnej dla Ciebie sprawie zdecyduj się na szczerą rozmowę, bo choć nie da się nią rozwiązać wszystkiego, może sporo zmienić. Pozytywne zdarzenia w sferze materialnej, zawodowej lub osobistej. Niektóre Bliźnięta mogą doświadczyć prawdziwego dobra Losu.

RAK (22 VI – 22 VII): jeśli w tym tygodniu rozpoczniesz nową znajomość, możesz mieć pewność, że będzie się rozwijała w zawrotnym tempie. W sprawach zawodowych nie należy podejmować zdecydowanych kroków, lepiej z tym poczekać. Spokojne, bo wszystko idzie ku dobremu...

LEW (23 VII – 23 VIII): mogą pojawić się spięcia związane z nieszczerością kogoś z Twojego otoczenia. Generalnie czas, by rozstać się z zadawnionymi żałami, dokonać rozliczeń. Warto pomyśleć bardziej twórczo i pozytywnie, co często daje niespodziewanie dobre skutki.

PANNA (23 VIII – 22 IX): jeśli nie zaszyjesz się w domu, masz szansę spotkać kogoś, kto może wyrzucić na Tobie niezaprzeczalny urok. Słuchaj głosu serca. W ogóle dzieć się może wiele i dość wartko.

WAGA (23 IX – 23 X): przed Tobą spore wyzwanie, że problemem może być, co wybrać, którą drogą pójść. Potrzebna będzie duża koncentracja przed ostateczną decyzją.

SKORPION (24 X – 22 XI): czas, by uspokoić się wewnętrznie, rozsądnie pomyśleć. Wskazówką może być prawda, że gdy wiele razy odrzucasz propozycje, potrzebny może być wyraz gotowości ich podjęcia, by ponownie się pojawiły. Pomyśl, jak odzyskać dawną ciekawość świata.

STRZELEC (23 XI – 21 XII): tydzień dobrych zdarzeń, więc jeśli szukasz pracy lub chcesz cokolwiek zmienić w swoim życiu, odpowiedni moment, aby tego dokonać. Zmień nastawienie, że niewiele możesz, bo to usprawiedliwianie bierności, a nie prawda.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): Los może tak zawirować pewnymi zdarzeniami, że odzyskasz wigor i siły. Twój lęk i chłód, wynikający z wcześniejszych doświadczeń, właśnie teraz dadzą o sobie znać, co skutecznie może hamować zwłaszcza zainteresowanie płci przeciwnej.

WODNIK (21 I – 19 II): postaraj się spojrzeć na pewne sprawy z perspektywy partnera, niewykluczone, że czuje się osaczony. Postaw na szczerą rozmowę i schowaj na chwilę do kieszeni swoją chęć dominacji. W sprawach bieżących sporo spokoju i zadowolenia.

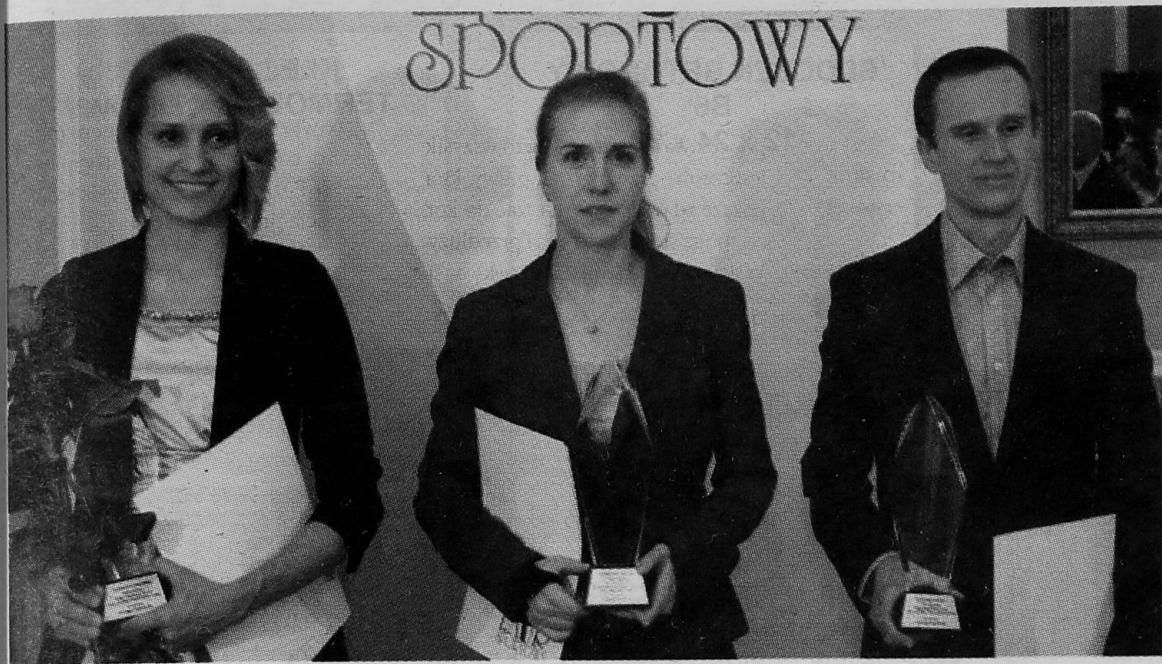
RYBY (20 II – 20 III): najbliższe dni nastroją Cię dość refleksyjnie, co umożliwi inne spojrzenie na pewne sprawy. Przed Tobą nowa znajomość, do której początkowo podejdziesz z ogromnym dystansem. Może ujawnić się zazdrośnik, który zechce płać i motać w Twoim życiu. Nie podchodź do tego zbyt emocjonalnie.

Konkurs na prace z makulatury

Konkurs plastyczny „Makulatura to nie śmieć” dla dzieci i młodzieży na kukielkę ogłosiły Miejski Dom Kultury i Referat Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Łomży. Tematem może być ulubiona postać z bajek, filmów lub literatury dla dzieci, bądź wymyślona przez samych autorów. Prace powinny być wykonane do 3 kwietnia

z papier mache. Papier mache to dająca się formować, twardniejąca po wysuszeniu masa z rozdrobnionej i rozmiękczonej w wodzie makulatury z dodatkiem substancji wiążących, jak klej, gips i uszlachetniających, jak kreda, barwniki. Technika papier mache znana jest od stuleci i wykorzystywana np. do tworzenia masek teatralnych. (ann)

„Rozmyte” Laury



Laureaci w kategorii Sportowiec Roku (od lewej): Justyna Korytkowska, Magdalena Sikorska, Emil Dobrowolski

Biegaczka Justyna Korytkowska drugi rok z rzędu otrzymała Łomżyński Laur Sportowy w kategorii Sportowiec Roku. Oprócz niej pingpongistka Magdalena Sikorska oraz biegacz Emil Dobrowolski. Trenerem Roku został trener lekkoatletów Andrzej Korytkowski oraz trener szachistów Wafa Mammadow.

Kapituła nagrody przyznała też Laury w sześciu innych kategoriach dla zawodników, drużyn i sponsorów sportu. Rozszerzenie grona laureatów nastąpiło w 2013 roku. Niestety, nie jest to

najszczęśliwszy pomysł, gdyż w tej mnogości nagradzanych trudno dopatrzyć się jasnych kryteriów „przyporządkowania” osiągnięć do poszczególnych kategorii. Na przykład, jedyny sportowiec, który uzyskał w 2014 roku wynik na miarę światową, podwójny zdobywca Pucharu Świata i mistrz Europy w bieganiu po schodach Piotr Łobodziński z „Prefbetu” został zauważony w kategorii...inne osiągnięcia sportowe! Podobnie potraktowano polskie i europejskie sukcesy karatek Karoliny Mroczkowskiej i Macieja Tercjaka.

Apelujemy do urzędników od sportu z ratusza i członków Łomżyńskiej Rady Sportu o powrót do trzech klasycznych kategorii Laurów (sportowiec, trener i sponsor roku) oraz wprowadzenia jednoznacznych kryteriów oceny kandydatów. W przeciwnym razie pracująca na swoją markę już 10 lat nagroda Łomżyński Laur Sportowy straci znaczenie.

Wyróżnienia uroczyste wręczyli przedstawiciele władz Łomży podczas Łomżyńskiej Gali Sportu w miniony piątek, 14 lutego. (ann)

Wicemistrz Polski z „Prefbetu”!

Jakub Strzelczyk z Grajewo, zawodnik „Prefbet Śniadowo” Łomża został srebrnym medalistą Halowych Mistrzostw Polski Juniorów i Juniorów Młodszych na 600, rozegranych w miniony weekend w Toruniu. Na finiszu przegrał o 2 sekundy ze zwycięzcą Szymonem Biolikiem (GTS Bojszowy, Śląskie). „Srebrny” czas najszybszego biegacza, 1:23.30, jest jednocześnie jego kolejnym już w tym sezonie halowym rekordem życiowym. Trenerem Jakuba Strzelczyka jest Przemysław Dąbkowski.

Ze startującej w Toruniu ekipy „Prefbetu” swoje rekordy życiowe



Jakub Strzelczyk (w środku) podczas biegu na sprawdzianie PZLA w Spale, tydzień przed Mistrzostwami w Toruniu.

poprawiły jeszcze Diana Pioteowska na 200 m, Weronika Kulawczyk na 300 m i Rafał Pogorzelski na 2 000 m, ale nie wystarczyło to na medal.

Patronat Kontaktów

Konarzyce prowadzą w Lidze szachowej

56 punktów po IV Turnieju Łomżyńskiej XVI Ligi Szkolnej w Szachach o Puchar Prezydenta Łomży zgromadziła drużyna Szkoły Podstawowej w Konarzycach, co daje jej pierwsze miejsce w klasyfikacji open. Drugie miejsce z 49 punktami zajmuje Zespół Szkół

Ogólnokształcących i Zawodowych w Ciechanowcu, trzecie – Publiczne Gimnazjum nr 1, a czwarte Publiczne Gimnazjum nr 6 w Łomży, gorsze zaledwie o jedną dziesiątą punktu. W IV Turnieju rywalizowało 66 zawodników z 22 szkół. Organizatorem Ligi jest UKS Żak przy I LO.

Nowy rekord Maratonu Pływackiego 24h

1 705 km przepłynęli przez dobę pływacy II Dwudziestoczerogodzinnego Maratonu Pływackiego w Pływalni Miejskiej nr 2 w Łomży. O 543 km pobity został ubiegłoroczny wynik, który wynosił 1 162 km. Najlepszym pływakiem został Rafał Poreda, który

przepląnął 40 km i 100 m. Tytuł najlepszej pływaczki przypadł Sandrze Poredzie, która przepłynęła 16 km i 400 m. W klasyfikacji rodzinnej wygrała rodzina Kutnych. Najlepszą drużyną została ekipa łomżyńskiego MOSiR, organizatora zawodów. (ann)

Nasi na podium Mistrzostw Podlaskiego

Kacper Łebkowski z UKS Herkules Łomża, uczeń PG nr 1, wywalczył złoto w wadze do 50 kg w Mistrzostwach Podlaskiego w zapasach w stylu wolnym w Szczuczynie. Jego klubowy i szkolny kolega Błażej Sakowski w wadze do 66 kg zajął drugie miejsce. Trenerem zawodników jest Karol Łebkowski. W Mistrzostwach startował 160 zapaśników.

6 medali lekkoatletów

Sześć medali przywiózł ŁKS „Narew Kurpiewski” Łomża z Otwartych Mistrzostw Okręgu Młodzików w Lekkiej Atletyce w Białymstoku. Złoto zdobyli stanęła Klaudia Dłużniewska (skok wzwyż), Sylwia Pijanowska (pchnięcie kulą) oraz Patryk Zadroga (skok wzwyż). Srebro wywalczył Dominik Mieczkowski (skok w dal), a dwa razy brąz Patrycja Brulińska (bieg na 60 m i skok w dal).

ŁKS rozgromił Dąbrowę 5:0

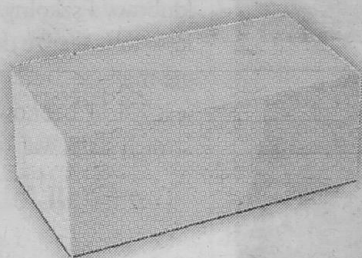
Po bardzo dobrej grze ŁKS pokonał Dąb Dąbrowa Białostocka 5:0 w meczu sparingowym na własnym boisku. Trener Robert Speichler wprowadził do gry wielu testowanych zawodników. Z asów drużyny nadal nie grają Przemysław Olesiński (jest na kursie trenerskim) oraz Daniel Le-mański (wciąż leczy kontuzję). Kolejne spotkanie kontrolne będzie z liderem rundy jesiennej Olimpią Zambrów 21 lutego w Zambrowie.

PREFBET

ŚNIADOWO

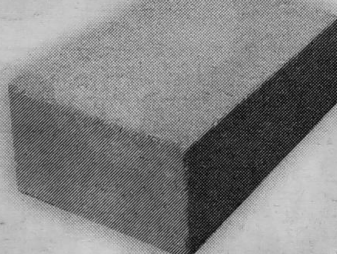
ZIMOWA PROMOCJA

BETON KOMÓRKOWY
24 x 24 x 59
550 (paleta bez folii)



Cena brutto
6,15
zł/szt
loco Śniadowo

BLOCZEK BETONOWY
B6
12 x 24 x 38



Cena brutto
2,65
zł/szt
loco Śniadowo

KLEJ PREFBET
TERMOBIAŁY ZIMOWY



Cena brutto
15,35
zł/worek 25 kg
loco Śniadowo

PROMOCJA TRWA DO 28 LUTEGO 2015 R

PPB „PREFBET” Spółka z o.o.

ODDZIAŁ ŚNIADOWO

tel. 86 217 62 95
poczta@prefbet.pl

ODDZIAŁ ŁOMŻA

tel. 86 218 06 72
handel@prefbet.pl

ODDZIAŁ ZAMBRÓW

tel. 86 475 04 24
www.prefbet.pl

www.prefbet.pl

REPORTAŻE ŚLUBNE TANIEJ NIŻ MYŚLISZ



PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

**foto
gabs**
digital

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

stra
tygodnik rodzinny
www.kontakty-tygodnik.com.pl
Nr 9 (

N
Jak pe
spółki
Urząd

SVUZ08-6840 INDEKS 363286
0 9
77020816840051